

Czy Francja porozumie się z Niemcami?

Pojednawczy głos francuski.

Został on przychylnie przyjęty w Niemczech.

BERLIN, 20 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). W związku z mową Poincarego w Charleville „Temps“ drukuje zwracający ogólną uwagę artykuł, w którym oświadcza, że Poincare nie mógł udzielić żadnych pozytywnych deklaracji w sprawie niemieckiej, ponieważ kanclerz Stresemann w swojej mowie również z takimi deklaracjami nie wystąpił. „Temps“ oświadcza, że jednak aluzje, które poczynił Poincare, są niezwykle znamienne. Mówiąc o Napoleonie, Poincare chciał przez to dać do zrozumienia, że demokratyczna Francja nie powtórzy błędu pierwszego cesarstwa i że demokratyczne Niemcy nie powinny tak, jak to miało miejsce poprzednio, pozwolić doprowadzić się do katastrofy przez swą własną reakcję. „Temps“ zaznacza, że Francja stoi mocną stopą w zagłębiu Ruhry i ma naprzeciw siebie rząd niemiecki, walczący z wielkimi trudnościami.

Francja jednak nie będzie nadużywała tego uprzywilejowanego stanowiska, o ile cierpliwość jej nie będzie wystawiona na zbyt długą próbę.

Artykuł „Tempsa“ budzi w Niemczech wielkie wrażenie i przez prasę demokratyczną uważany jest za pierwszy wyraźny krok porozumienia ze strony Francji.

„Vossische Zeitung“, który uchodzi za organ Stresemanna, w swym poniedziałkowym wydaniu publikuje komunikat, w którym oświadcza, że zarówno z mowy Poincarego, jak z artykułu „Tempsa“ wynika, że Francja oczekuje nowych ściślejszych wyjaśnień ze strony rządu niemieckiego.

Dziennik zapewnia, że Stresemann wyjaśnił tych udzielił bezpośrednio po opublikowaniu noty francuskiej do Anglii, w której Francja prawdopodobnie jasno określi swoje stanowisko.

Włochy pragną porozumienia Francji i Niemiec.

RZYM, 20 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Jak „Secolo“ donosi rząd włoski zwrócił się do rządu berlińskiego z radą co do poczynienia kroków w kierunku znalezienia drogi dla bezpośredniej wymiany zdań z Francją. Wiadomość powyższa budzi wielką sensację z tego powodu, że „Secolo“ jest od pewnego czasu jednym z głównych organów faszystów, dla którego, według rewelacji prasy liberalnej, pozyskane zostało za pośrednictwem głośnego współpracownika Stinnesa, p. Castiglione.

Pod znakiem Pitta.

PARYŻ, 20 sierpnia. Berliński korespondent „Journalu“ przysyła swemu dziennikowi informacje w których oświadcza, że rząd Stresemanna jest ofiarą sieci intryg, których punktu wyjścia należy szukać w Londynie. Zdaniem korespondenta Stresemann miał szczerzy

zamiar wystąpić decydującym krokiem w kierunku porozumienia z Francją, powstrzymała go od tego nietylko ostatnia nota angielska, lecz także przedewszystkiem pewne informacje, jakie ostatnio nadesłano mu z Londynu.

Stanowisko Ameryki.

LONDYN, 20 sierpnia. (AW). — „Daily Telegraph“ donosi, że rząd amerykański dla informacji opinii publicznej ogłosił komunikat, w którym wyjaśni swe stanowisko wobec odszkodowań niemieckich i długów międzysojuszniczych.

W pierwszym punkcie rząd amerykański wyraził zaprzetywanie, że w zbadaniu przez komisję rzeczoznawców w kwestii odszkodowań i zdolności płatniczej Niemiec widzi najlepszą drogę do u-

regulowania tego zagadnienia. — W drugim punkcie Stany Zjednoczone oświadcza swą gotowość do wzięcia udziału we wspomnianej komisji o ile zostaną zaproszone przez strony zainteresowane. W trzecim punkcie Stany Zjednoczone zastrzegają sobie prawo sprzeciwu, wobec ewentualnych umów w sprawie odszkodowań zawartych przez państwa europejskie, a to celem zabezpieczenia pokrycia kosztów wojny.

WRAŻENIE MOWY POIN- CAREGO.

PARYŻ, 20 sierpnia. (Pat). Polradjo. Omawiając wczorajsze omówienie Poincarego, wygłoszone w Charleville „Eclair“ pisze: Zarzuca się Poincaremu, że zawsze mówi jedno i to samo. Czy chciałoby, aby Poincare sam sobie przeczył? Istotnie mówi on zawsze o jednym i tem samym, ale i sprawa nie uległa zmianie i będzie on powtarzał to samo, dopóki przyjaciele, jak i wrogowie nie zapamiętają sobie tego, że my nie wyrzekniemy się naszych uprawnionych wymagań.

NARADY U KRÓLA BELGIJSKIEGO.

BRUKSELA, 20 sierpnia. (Pat). Król przed swym wyjazdem do Włoch przyjął na posłuchaniu Theunisa i Jaspara, z którymi odbył naradę w sprawie stanowiska Belgii w kwestji reparacyjnej.

TRUDNA SYTUACJA ANGLII.

LONDYN, 20 sierpnia. (Pat). — Polradjo. Profesor uniwersytetu historii kolonii sir Sydney Lo ogłasza w „Weekly Dispatch“ artykuł, przedstawiający trudności, w jakich znajduje się Anglia. — Autor artykułu zaznacza, że zarówno przed wojną, jak i po wojnie rząd Rzeszy nie przestał być wrogiem Anglii. Nie rozumiem, pisze sir Sydney Lo, jak człowiek inteligentny nie może sobie zdać sprawy, że rząd Rzeszy będzie zagrażał nam na wszystkich rynkach świata, skoro tylko nastąpi stabilizacja waluty niemieckiej.

BAWARJA PRZECIWKO STRESEMANOWI.

BERLIN, 20 sierpnia. (Aj. Wsch.) Mnożą się tu wiadomości o wrogiem stanowisku rządu bawarskiego wobec gabinetu Stresemanna.

Prasa bawarska przepelniona jest wiadomościami o zamierzeniach rządu bawarskiego, które mają na celu bronić Bawarię od wpływow z Berlina.

HEYBEL NAD RUHRA.

PARYŻ, 20 sierpnia. (Pat). „Liberte“ donosi, że minister dla spraw terenów uwolnionych Heybel, udał się wczoraj wieczorem do zagłębia Ruhry.

NARADY NAD PALITYKA GOSPODARCZA.

BERLIN, 20 sierpnia. (AW). — Dziś odbyły się narady gabinetu Rzeszy, na których poruszano bardzo ważne kwestie co do przyszłej polityki gospodarczej. Uchwały dzisiejszych narad zostaną zakomunikowane głównej komisji reichtagu w dniach najbliższych.

ASTRONOMICZNA CYFRA DŁUGU NIEMIEC.

BERLIN, 20 sierpnia. (Pat). Polradjo. Płynny dług Niemiec wzrósł do sumy 117300 miliardów.

Ententa od 3 latnie żyje.

Tak twierdzą konserwatyści angielscy.

LONDYN, 20 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). W londyńskim konserwatywnym organie „Observer“ znany publicysta Garwi publikuje artykuł, poświęcony sprawie istnienia ententy, w którym pisze między innymi co następuje:

Postulat, domagający się utrzymania za wszelką cenę ententy, jest postulatem bezprzedmiotowym, ponieważ jest silnie spóźniony.

Od 3 lat ententa już nie żyje.

Tak długo, dopóki Poincare znajduje się u steru Francji, utworzenie nowej ententy jest niemożliwe.

Poincare nie rokuje, lecz dyktuje.

Dlatego najzupełniej fałszywym jest przypuszczenie, że w najbliższym czasie możliwe byłoby polepszenie się stosunków.

Faszyści niemieccy godzą na życie Stresemanna.

Pierwszy atak udaremniiono. — Sprawców nie wysledzono.

BERLIN, 20 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Wczoraj o godzinie 8,15 w ogrodzie pałacu kanclerskiego zauważono 2 podejrzanych osobników, którzy przekradali się do miejsca, gdzie kanclerz w tym czasie odbywał samotną wieczorną przechadzkę.

Na wezwanie straży osobnicy ci rzucili się do ucieczki. Straż dała cały szereg strzałów, lecz

wszystkie strzały chybiły celu.

O godz. 10 wieczorem

zauważono tych samych osobników, zakradających się ponownie w kierunku pałacu kanclerskiego, straż ponownie strzelała, lecz znowu bezskutecznie.

Policja rozpoczęła dochodzenie, które jednak

do wysledzenia podejrzanych osobników nie doprowadziło.

Począwszy od dziś pałac kanclerski znajduje się pod wzmocnioną ochroną.

Początek angielskiej akcji w sprawie Ruhry.

LONDYN, 20 sierpnia. (Tel. wł.). — W Londynie utworzyło się biuro informacyjne p. n. Britisch Office for Ruhr Information. Biuro ma na celu dostarczenie wybitnym osobistościom politycznym i pismom szczegółowych i autentycznych informacji z zagłębia Ruhry. Przewodniczącym biura jest siostrze-

nlec lorda Curzona, mr. O. Mosley, dalej w skład członków biura wchodzi: kap. Wedgewood Benn (liberal), historyk prof. G. P. Gooch, ekonomista G. Paish, poseł H. Aubrey (konserwatysta) etc. Skład osobisty biura reprezentuje wszystkie prawie frakcje opinii publicznej w Anglii.

CUNO AMBASADOREM W WASZYNGTONIE.

LONDYN, 20 sierpnia. (A. Wsch) Według otrzymanych tutaj wiadomości b. kanclerz Cuno zostaje mianowany ambasadorem niemieckim w Waszyngtonie na miejsce dra Wassfelda, który powraca do Europy dla objęcia zarządu w zakładach Kruppa.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W HAMBURGU.

HAMBURG, 20 sierpnia. (Pat). Polradjo. Robotnicy portowi powrócili do pracy.

DROŻYZNA W GDAŃSKU.

GDAŃSK, 20 sierpnia. (AW). — Obrady nad wprowadzeniem stałego miernika cen trwają w dal. ciągu. Nie doprowadziły one do tychczas do pozytywnych rezultatów.

GDAŃSK, 20 sierpnia. (AW). — Urząd żywnościowy oznaczył cenę mleka na 70 tysięcy marek za litr. Przejazd tramwajowy od 21 b. m. kosztować będzie od 50 do 140 tysięcy.

ROSJI BRAK WAGONÓW.

MOSKWA, 20 sierpnia. (AW). — Inieniem komisji komunikacyjnej wydał Dzierżyński bardzo ostre rozporządzenie, nawołujące do skupienia wszystkich sił do walki o wewnętrzny byt Rosji. Z rozporządzenia tego wynika, że chodzi tutaj o remont wagonów, potrzebnych do przewozu zboża. Celem zwożenia eksportu zagranicę Rosja musi eksportować około 40 tysięcy wagonów do jesieni, co wymaga niezwyklego udoskonalenia i sprawności w tej dziedzinie.

POŻYCZKA FRANCUSKA DLA BELGII.

PARYŻ, 20 sierpnia. (Aj. Wsch.) Wczoraj zakończone zostały układy przynajmniej Belgii pożyczkę w wysokości 400 milionów franków.

NIEFORTUNNA GOSPODARKA SOWIECKA.

MOSKWA, 20 sierpnia. (Pat). — Tutajskie biuro kooperatywy sowieckiej „Cenrososus“, które rozpoczęło swa prace zeszłego roku, wykazało na 1 stycznia r. b. 21 tysięcy funtów szterling. strat, wskutek złego gatunku dostarczonych surowców. W ciągu 1922 r. powyższe biuro wywoziło z Niemiec do Rosji samochodów, farb anilinowych, maszyn i narzędzi rolniczych, kolonialnych towarów na sumę 102 tysięcy funt. szterl., przyczem dla znacznej części tej sumy, zastosoany był sześciomiesięczny kredyt. Jednocześnie odbywała się dostawa rosyjskich surowców, których znaczna część była nadesłana przez sowieckie biuro eksportowe do Niemiec. — W zeszłym roku wyniosła ona 6 tysięcy ton ogólnej wartości 420 tys. funtów szterl., z której udało się zrealizować tylko 1450 ton.

OLBRZYMI POŻAR W BERLINIE.

BERLIN, 20 sierpnia. (A. W.). Dziś rano pożar zniszczył magazyn przedsiębiorstwa „Dunaj-Ren“.

REKONSTRUKCJA GABINETU TURECKIEGO.

KONSTANTYNOPOL, 20 sierpnia. (A. W.). Przy rekonstrukcji gabinetu b. minister spraw wewnętrznych Feth bey został mianowany prezesem ministrów. Ismet basha, twórca pokoju lozańskiego, pozostał nadal na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

ZGON PROF. GLASENAPPA.

RYGA, 20 sierpnia. (Pat). Zmarł tu prof. Glasenapp, długoletni dziekan wydziału chemicznego politechniki ryckiej. Zmarł był jednym z najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie technologii chemicznej.

KOMUNISCI SKANDYNAWII BOJKOTUJĄ FINLANDJĘ.

RYGA, 20 sierpnia. (Pat). Z inicjatywy komunistów rosyjskich, wszystkie partie komunistyczne Skandynawii przygotowują bojkot Finlandji, jako odpowiedź na ostatnie represje rządu finlandzkiego. Komuniści szwedzcy usiłują skłonić robotników do uniemożliwienia wszelkich transportów do Finlandji.

SOWIETY PRZECIWKO FINLANDJI.

RYGA, 20 sierpnia. (Pat). Moskiewski komitet wykonawczy trzeciej międzynarodówki wydał odezwę pod tyt. „Precz z rządami białogwardystów Finlandji“, odezwa obiecuje komunistom Finlandji poparcie przez bolszewików aż do zupełnego zwycięstwa pracy nad kapitałem.

DZUMA W KONSTANTYNOPOLU.

LONDYN, 20 sierpnia. (Pat). Jak donoszą z Konstantynopola w mieście zaszło kilka wypadków dżumy. Władze zarządziły wszelkie środki ostrożności.

KTO BĘDZIE PRZEWODNICZYŁ NA PLENUM LIGI.

PARYŻ, 20 sierpnia. (AW). Plenarna sesja ligi narodów, rozpocznie się 3 września w Genewie. Obecnie toczą się już oficjalne narady co do osoby przewodniczącego tej sesji. W rachubę wchodzi b. przewodniczący związkowej rady szwajcarskiej Modta. W tegorocznej sesji również weźmie udział oficjalna delegacja argentyńska, która od r. 1920 uchylała się od współpracy z ligą narodów.

Szkoło okienne

L. LEWIN

Łódź, Piotrkowska 83 i Zakątna 13; Telef. 12-83.

Znany Porter Zywiecki
z dobroci
w większej ilości we fiaskach do sprzedania.
Wiadomość: Hotel Savoy, pokój 2.11, od 2-4-ej. 983-1

Dziś, dn. 21 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędą się w lokalu Organizacji Sjonistycznej (Cegielińska Nr. 4)

ZEBRANIE

młodzieży w sprawie akcji na rzecz Biblioteki Uniwersyteckiej w Jerolimie.

Przemawiać będą pp.: Radny dr. S. Szwejg, dr. A. Lewin, stud. Z. Sztrauch i inni. 991-1

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się: Rzgowska 98.

P. Seyda przerabia...

Zmiany personalne w mln. spr. zagranicznych.

WARSZAWA, 20 sierpnia. (Tel. od nasz. koresp.). Jak się dowiadujemy w ministerjum spraw zagranicznych zaszły następujące zmiany personalne:

Przydzielony do wydziału wschodniego, były poseł Sokolnicki otrzymał dymisję.

Zwolniony został również poseł nasz w Rydze, p. Jodko, którego następcą został mianowany inspektor placówek zachodnich, p. dr. Alfred Wysocki.

August Zaleski, poseł w Rzymie, odchodzi, na jego miejsce został mianowany p. Okęcki w Belgradzie.

Radca legacyjny poselstwa naszego w Brukseli, p. Mühlstein odejść ma do Sofji, na jego miejsce idzie Ignacy Skrzyński z Londynu.

Zwolnienia i zmiany zostały podpisane przez p. Seydę w Zakopanem, dokąd specjalnie jeździł szef gabinetu ministra p. Romer. Dalsze zmiany i dymisje nastąpić mają w najbliższych dniach.

Delegacja Polski na plenum ligi narodów.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego korespondenta). Dowiadujemy się, że na drugiego delegata polskiego na najbliższe posiedzenie plenarne ligi narodów upatrzony jest poseł Sewerny ks. Czetwertyński, członek klubu zw. lud.-nar. Pierwszym delegatem jak wiadomo jest p. Konstancy Skirmunt poseł polski w Londynie.

Kronika polityki polskiej.

— Onegdaj odbyło się posiedzenie w ministerstwie oświaty w sprawie wycieczki francuskich profesorów do Polski.

Wycieczka w Warszawie bawić będzie trzy dni, gdzie podejmować ją będą organizacje nauczycielskie i towarzystwo przyjaciół Francji. Minister oświaty wyda uroczysty raport.

— Komitet obchodu trzeciej rocznicy założenia gminy polskiej w Gdańsku, wydał gorącą odezwę, wzywającą rodaków z całej Polski do udziału w uroczystości w dniu 25 b. m.

Tegoż dnia odbyło się wieczorem koncert z udziałem najwybitniejszych artystów polskich. Komitet zaprasza wszystkich na ten wieczór, aby zmanifestować łączność i jedność Polaków wolnego miasta z Polską.

— Przybył do Warszawy p. Kazimierz Olszowski, poseł polski w Berlinie i został przyjęty wczoraj przez prezesa ministrów p. Witosa.

Właścicielka magazynu GARY-MODE

(F. Zaubermandowna) Pańska 12, m. 7
powróciła z najnowszymi modelami kapeluszy. Przyjmuje kopie i obstalunki. Tamże abażury, poduszki, lalki, batyk malowanie na porcelanie i t. p. Poszukiwana jest starsza podrecznica i zdolne uczenie. 9079-1

Poszukuję sklepu

ewent. lokalu frontowego lub w podwórzu z 1-2 pokojami na Piotrkowskiej od Nowego Rynku do ulicy Nawrot. Oferty sub. „L. R.“ do Adm. „Głosu“ 115-1

Dr. med. Eugenjusz SCHICHT
Choroby chirurgiczne i kobiece
Przyjmuje od 5-7 wiecz.
Piotrkowska № 128.

Przypadek pomógł policji. Jak złapano studenta-komunistę.

Fatalna i najzupełniej nieprzewidziana przeszkoda spotkała w ostatnich dniach w Gdyni pocztowy aeroplan niemiecki, zdążający z Berlina do Gdańska. dokąd niezależnie od listów, wioził dwóch pasażerów.

Właśnie, gdy aeroplan znajdował się nad morzem na znacznej wysokości i w odległości około 1000 metrów od wybrzeża, popsuł się motor.

Pilot nie stracił przytomności i bez motoru począł lądować, nadsyłając aparatowi precyzyjne ruchy. Była to walka pełna napięcia, gdyż najdrobniejsze uchylenie groziło katastrofą.

Straszliwe te trudności pilot zdołał przezwyciężyć i przedewszystkiem dotarł poza linię wybrzeża, poczem opuścił się na Kamienna Góra.

Katastrofa lotnicza, która skończyła się tak nadzwyczajnym ocaleniem, wywołała, rzecz prosta, sensację.

Na miejscu zgromadził się liczny zastęp ciekawych, przyczem największe zainteresowanie okazał dyrektor krochmalni w Poznaniu, inżynier W., który nie ograniczając się do wypowiedzenia zasłużonych słów pochwały pilotowi, zaprzagnął okazać nadto jeszcze całej trójce staropolską gościnność.

Zaprosił więc towarzystwo do swej willi, gdzie podejmował gości szampanem.

Tymczasem wypadkiem całym zainteresowała się policja w Gdyni, która zgodnie z przepisami, zażądała przede wszystkim przedstawienia od gości p. W. dokumentów osobistych.

Okazało się, iż pilot i jeden z podróżnych mieli paszporty niemieckie. Trzeci podróżny natomiast, rosjanin, który oświadczył, iż jest byłym studentem uniwersytetu charkowskiego, posiadał paszport wydany przez polskie władze państwowe.

Osobistość tego studenta wydała się podejrzana.

Poddano go badaniu, przyczem okazało się, iż rosjanin ów poszukiwany jest przez władze sądowe warszawskie, z pod których opieki zbiegł, jako oskarżony o agitację komunistyczną.

Naturalnie studenta-komunistę zatrzymano i odesłano do Warszawy, pilot zaś i drugi pasażer odjechali następnego dnia koleją do Gdańska. Samolotem zaopiekowały się władze polskie a po przeprowadzeniu formalności zostanie zwrócony właścicielowi.

Całe to zajście wywołało w Gdyni wiele komentarzy, przyczem powszechnie wypowiadano sąd ujemny o pochopnej gościnności p. inżyniera.

Krofofilny komisarz.

W okresie przedrewolucyjnym w 1905 r. odbywały się nieustanne wiece, za pozwoleniem władzy która tą drogą chciała ocenić siły rewolucji. Na wiecach był zawsze obecny komisarz policji, którego to bardzo nudziło, zwłaszcza, że mówcy nieraz gadał wielkie głupstwa. Raz w Filharmonii mówca gadał a gadał bez końca, a było już pięć po pierwszej po północy. Komisarz wstał i powiada:

— Panie orator! Już niedługo pierwsza. Huknij pan: „Dołój prawitielstwo!“ i idźmy spać.

KTÓREDEY SZMUGLUJA SIE GDAŃSZCZANIE DO NIEMIEC.

BERLIN, 20 sierpnia (Aj. Wsch.) „Vorwaerts“ ogłasza, że są cztery drogi, któremi można się dostać z Niemiec do Gdańska bez paszportu a więc i wizy polskich władz konsularnych.

Z Malborka i Elbląga odchodzą specjalne statki dwa razy na tydzień, ponadto istnieje połączenie okrętowe przez Swinemünde do Sopotu, oraz połączenie Berlin—Malbork, skąd kolejką wąskotorową do Gdańska.

MARSZAŁEK PILSUDSKI I CHWIŁA OBECNA.

WILNO, 20 sierpnia. (A. W.). W niedzielę odbyły się tutaj trzy wiece na temat „Marszałek Piłsudski a chwila obecna“. Jeden, narodowo-bezpartyjny, zwolany został do sali miejskiej, drugi—organizowany przez PPS., odbył się w domu robotniczym i trzeci wreszcie — w sali miejskiej urządziło „Wyzwolenie“. Przemawiał posłowie: Miedziński, Niedziakowski i Puławski. — Na wiecach wniesiono rezolucję, wyrażającą roztę i uznanie Marszałkowi. Po wiecach odbył się pochód pod mieszkanie Marszałka na ulicy Portowej, gdzie urządzono owoce, domagającą ukazania się Piłsudskiego na balkonie. Manifestanci podczas pochodu przez ulicę nieśli portret Piłsudskiego, wznosząc na jego cześć okrzyki.

EGZAMINY WSTEPNE DLA KADETÓW.

Egzaminy wstępne do korpusu kadecckiego we Lwowie odbędą się do klasy I od 28 do 30 b. m., do klasy II od 27.

Egzaminy wstępne do korpusu kadecckiego nr. 2 w Modlinie odbędą się od 20 do 31 b. m.

Imienne wezwania wysyła komenda odnośnego korpusu. Żadne nowe zgłoszenia nie mogą być już uwzględnione.

WIOŚLARSKA OSADA AKADEMICKA JEDZIE NA ZAWODY EUROPEJSKIE.

Centrala polskiego akademickiego związku sportowego komunikuje, że wioślarska osada akademicka, która zdobyła mistrzostwo Polski na regatach w Bydgoszczy w składzie: sternik Nadratowski,

Handel żywym towarem w Chinach.

Sufuczu, dzięki ruchliwości i pracowitości mieszkańców uważana za drugą stolice prowincji Kiangsu, którą chińczycy nazywają „rajem ziemskim“, słynie z piękności urodzajnych mieszkanki. Piękność ich jest tak porywająca, że wielu bogatych chińczyków nie skąpi żadnych środków ani przed żadnymi się nie cofa, by zbliżyć się i zdobyć względy córki raju „środką ziemi“.

Na tę popularność piękności Sufuczu zwrócili już oddawna uwagę pośrednicy i kupcy niegaspnącego tam nigdy handlu żywym towarem i potrafił ją sprytnie, choć bezlitośnie i w nieludzki sposób wyzyskać.

W dzielnicę tej powstał cały potajemny system porwania, zwabiania, reklamy, licytacji i sprzedaży kobiet, które miały nieszczęście podobać się taksującemu spojrzeniu agenta.

Ma się rozumieć handel ten jest prawnie niedozwolony i ścigany przez władze. Ale właśnie ryzyko zdobywania zakazanego otwaru i trudność dostawy na-

Łódź na letniskach. (WIŚNIOWA GÓRA).

Mieszkaniec Wiśniowej Góry jest istotą, która różni się zasadniczo od każdego innego człowieka. Posiada on inne ideały, inny tryb życia i żyje w innej atmosferze, niż mieszkaniec Łodzi. W rzedzie tych ideałów dwa zajmują czołowe miejsce. Dwoma tymi ideałami są: opalić się i utyć.

Aby dopiąć tego, mieszkaniec Wiśniowej pochłania olbrzymie ilości tłuszczów, stara się używać jak najmniej ruchu i wreszcie bierze „kapięle słoneczne“.

Warto przejść wówczas przez pole, zalane potokami słońca. Tam między krzakami rozłożyła się taborem gromada podłotków płci żeńskiej. Twarze i rece ich lśnią od wazeliny. Ubiór pozostawia jeszcze wiele do życzenia: niektóre z nich spuściły sukienki do połowy, niektóre spuściły je zupełnie, niektóre spuściły jeszcze coś innego.

Nieco dalej rozstaraowała się pani, kostiumu której nie jesteśmy w stanie opisać. Na przechodzących mężczyzn nie zwraca uwagi, mnie mając widocznie, że „cała przyłemość jest po ich stronie“.

Uroczy ten obraz urozmaicają gromadki bachorków w strojach a la Adam i Ewa.

„Opalenie się“ trwa przeciętnie do godziny 1-ej, poczem następuje pora obiadowa, i już około godziny 2-giej tłumy letników udają się do lasu na spoczynek. Las napelnia się wówczas setkami hamaków i pędów, wokoło panuje cisza, przerywana gdzieś tam tylko miarowym chrapaniem.

wioślarze — Mazurek, Gordziakowski, Matze i Niezabitowski, wyjedzie w tych dniach na regaty wioślarskie o mistrzostwo Europy które się odbędą na Lago Di Como dnia 1 września b. r.

WZROST DROŻYŹNY W POZNAŃU.

POZNAŃ, 20 sierpnia. (Pat). — Komisja dla badania kosztów utrzymania, na ostatnim swem posiedzeniu orzekła, że wzrost drożyny w Poznaniu od 1 do 15 sierpnia r. b. wyniósł 53.05 proc. w stosunku do miesiąca lipca r. b. Odtąd komisja zbierać się będzie dwa razy na miesiąc, a mianowicie: 1 i 15 każdego miesiąca.

ECHA KRADZIEŻY W KATEDRZE GNEŹNIEŃSKIEJ.

POZNAŃ, 20 sierpnia. (Pat). — „Kurier Poznański“ donosi, że władze policyjne, które prowadziły dotychczas śledztwo w sprawie kradzieży dokonanej w skarbcu katedry w Gnieźnie, postanowiły dochodzenie zakończyć i przekazać sprawę sądowi śledczemu wraz z aresztowanym Gozdowskim i jego żoną.

O UZNANIE KRÓLA GRECKIEGO JERZEGO.

PARYŻ, 20 sierpnia. (Pat). Jak donosi „Matin“, rząd francuski skłonny jest uznać greckiego króla Jerzego, jedynie pod warunkiem, iż gwarancje konstytucyjne zostaną Grecji przywrócone.

daje temu haniebnemu zawodowi cech, którym handlarze chętnie się bezwstydnie, naturalnie nie przed policją, lecz przed spragnionymi upatrzonymi ofiar klientami, każąc sobie płacić nietylko za „produkt“, ale i także za odwagę i chętność — innymi słowy za własną nieczemność.

Handlarze żywym towarem wykorzystują w sposób bezczyny „prawo chińskie“, pozwalające na kupno dzieci u biednych rodziców, którzy nie mają środków na ich wychowanie. Dzieci tych handlarzy pozbywają się następnie, porzucając je w bezludnych okolicach i na mocy dokumentów otrzymanych na ich imiona, wywożą z Sufuczu, kupione w inny już sposób i dla innych zupełnie celów młode dziewczęta.

Pochodzą z Sufuczu znaczący dla urodziwej chińki — być wcale nie w niebezpieczeństwie przed najstraszniejszą hańbą, najgorszym poniżeniem i beznaziejnym upadkiem.

O godzinie 4-ej hamaki i pędwy znikają, letnicy udają się na podwieczorek. O 5-ej wreszcie wychodzą oni na spacer.

Aleja Teplera, która odgrywa w Wiśniowej Górze rolę ulicy Piotrkowskiej, pokrywa się tłumem spacerowiczów. Spacerują tam podłotki i dorosłe panny, chłopcy i służące, mamusie i babcie, a nawet... krowy i kozy. Z tem zwierzętami spacerowicze staczą się formalne walki, starając się usunąć je z alei, co się jednak niezawsze udaje. O tej porze dnia mleczarnia „Niespodzianka“, odgrywająca na Wiśniowej rolę cukierni Szaniawskiego, robi najlepsze interesy.

Na śmietniku, szumnie nazwanym „ogródkiem“, stawia się stoliki i dziesiątki letników zajądają lody, niebezpieczniejsze dla zdrowia od strychniny. „Niespodzianka“ ma wprawdzie konkurenta w osobie sklepikarza Abramowicza, który również „fabrykuje“ lody, lecz przyznać trzeba, że walka między nimi kończy się zawsze zwycięstwem „Niespodzianki“, która stała się w ten sposób miejscem rendez-vous całej Wiśniowej Góry.

O godzinie 7-ej aleje Teplera świeci już pustkami, a po kolacji niewiele osób odważa się wyjść na spacer, gdyż panują wówczas egzotyczne ciemności. Gdy zaś zegary wybiją godzinę 10-tą nastaje cisza, przerywana tylko świstkami nocnych stróżów i szczerkami psów.

L. K. S. — WARTA.

1:1 (1:1).

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego“.)

L.K.S. pojechał do Poznania na pewną porażkę. Warta zaś odwrotnie pewną była zwycięstwa, mając za sobą własny teren i publiczność (poznanską!!!).

Wychodzący w Poznaniu w piątek „Sportowiec“ (oficjalny organ P.Z.O.P.N.) pisze w odezwie do graczy Warty: „Na zawodach o mistrzostwo trzeba grać i bramki strzelać, bawić się można tylko przy treningu. L.K.S. to przeciwnik twardy! Każda drużyna, która go zwycięży, może sobie pozwolić na zwycięstwo. Wielkopolski w dniu 19 sierpnia spodziewa się od Warty, że godnie bronić będzie miana „Wielkopola“.

Punktualnie o godz. 4:30 udaliśmy się (drużyna i kilkunastu członków, zwolenników i „kibiców“ L.K.S.) na boisko, tramwajem specjalnie dla nas przeznaczonym. Warta posiadała b. ładną krytą trybunę, boisko jednak jest nierówne, miejscami tyse, po całodziennym zaś deszczu b. śliskie, pokryte kałużami wody.

O godz. 5 wychodzi na boisko L.K.S. w czerwonych koszulkach w chwili później Warta w zielonych. Sędzia p. Mandl (Warszawa) daje znak i gra się rozpoczyna.

Składy drużyn. L.K.S. Fiszer; Cyll, Piotrowski; Hanke, Otto, Gabriel; Durka, Szpurna, Miller, Lange, Kowalczyk.

Warta: Zasada; Olszewski, Celner; Janicki, Kosicki, Spojda; Niżniński, Einbacher, Staliński, Przybysz, Dabert.

Perwszy atak Warty kończy się autem bocznym. Gra bardzo utrudniona z powodu ciężkiego terenu. Obustronne faule. Durka otrzymuje piłkę ładnie podciąga i strzela w aut. Gra zmienna, L.K.S. przebywa więcej na połowie Warty. Ataki jednak Warty są o wiele niebezpieczniejsze. Fiszer pierwszy raz ma piłkę ze strzału Einbachera. Bardzo ładna kombinacja Durka-Szpurna wyjątkowo Olszewski. W 8-ej minucie po dwuminutowym obłożeniu bramki L.K.S-u przez całą drużynę Warty, oddaje Einbacher silny strzał w lewy róg, Fiszer przytomnie ratuje, piłka jednak wyslizguje mu się z rąk i kieruje się do bramki, w tymże momencie Staliński i Przybysz wpadają razem z Fiszerem i piłką do bramki. 1:0 dla Warty. Entuzjastyczne okrzyki 6-cio tysięcznych tłumów. Zdaje się, że L.K.S. ulegnie wysoko. Gdyby nie sędzia p. Mandl doszłoby do ekscesów. Drużyna nasza grała świetnie na wszystkich liniach, u miejscowych odznaczył się Przybysz i Spojda. Na mistrza zachodu ma L.K.S. obecnie poważne szanse.

Br. Danc.

Radość i okrzyki zachęcające naszych „kibiców“ przerywają sykania publiczności poznanskiej. Gra b. ostra i brutalna. Już w następnej minucie broni Fiszer nakrywką. Wypad Daberta nieszkodliwie Cyll. Otto zawsze na pozycji. Durka otrzymuje więcej piłek od Kowalczyka. Dabert gubi piłkę przed samą bramką. 29 m. bardzo korzystna sytuacja psuje Miller strzelając w aut. 31 m. Kowalczyk ładnie strzela do bramki. Zasada, naciskany przez Millera i Szpurn, trzyma. Piotrowski z pół boiska strzela do bramki. 36 min. 2 kornery dla Warty jeden po drugim wyjaśnione przez Otto. W 43 m. pierwszy kornier dla L.K.S-u. Przed samym końcem wyrzyna się Einbacher ze środka boiska i strzela. Fiszer trzyma.

Po przerwie gra równa na środku boiska. W 9 min. drugi kornier dla L.K.S-u bity na aut. W 12 m. strzela Lange z 20 metr. piłka ociera się o słupek i idzie w aut. Dabert objęddza Cylla i Piotrowskiego i ciągnie na bramkę — Gabriel ratuje. Przewaga Warty rośnie. Warta nie schodzi z połowy L.K.S-u. Bardzo częste faule poznaniaków. Publiczność okrzykami nawołuje graczy do wysiłków i zwycięstwa. 20 min. Najładniejszy moment dnia, piłka na linii bramkowej L.K.S-u kopią w zamieszaniu Einbacher, Staliński, Przybysz, Hanke, Cyll i Piotrowski, w końcu bije któryś z Warciarzy w aut. 21 min. Einbacher z 3 metrów strzela koło słupka. Faule i faule. 24 m. Przybysz nie trafia do pustej bramki. 26 m. strzał Stalińskiego, piłka ociera się o poprzeczkę i idzie w aut. — W przeciągu 6 minut (20—26) miała Warta pewne 4 sytuacje, z których ani jednej nie wyzyskała. — Warta gra pięknie i gładko niemalosiernie. 35 min. Sędzia nie uznaje bramki zdobytej przez Przybysza ze „spalonego“. Na trybunach skandal. Okrzyki pod adresem sędziego i L.K.S. „Żyd z żydami trzyma“. Fanatyzm lokalny publiczności poznanskiej dochodzi do zenitu. Nasi „kibice“ siedzą cicho, nie chcą prowokować publiczności. Sędzia grozi przerwaniem gry. Do końca nie dopuszcza Warta L.K.S-u do głosu. W ostatniej minucie trzeci kornier dla W. obroniony i koniec. Koniec gry, która targala nerwami widza, jak pewnie żadna inna.

Bramki 1:1 (1:1), kornierów 3:2 (2:1) dla Warty.

Gdyby nie sędzia p. Mandl doszłoby do ekscesów. Drużyna nasza grała świetnie na wszystkich liniach, u miejscowych odznaczył się Przybysz i Spojda.

Na mistrza zachodu ma L.K.S. obecnie poważne szanse.

Mistrzostwa lekkoatletyczne. Publiczność.

Na najbliższą sobotę i niedzielę wyznaczony Polski zw. lekkoatletyczny zawody w Agrykoli warszawskiej, na których zostaną przyznane tytuły mistrzów Rzeczypospolitej na rok 1923 w poszczególnych punktach programu lekkoatletycznego.

Spis konkurencji dla panów przedstawia się następująco:

Biegi płaskie: 100 m., 200 m., 400 m., 800 m., 1500 m., 5000 m., 10-000 m.

Biegi różne: 3.000 m. z przeszkodami, 110 m. z płotkami, 400 m. z płotkami, sztafeta 4 po 100 m. i 4 po 400 m., bieg 3-000 m. drużyny nowy.

Skoki: w zwyz, w dal, o tyczce i trójskok.

Rzuty: oszczepem, dyskiem, kulą i młotem.

Program dla pań naturalnie uboższy:

Biegi: 60 m., 100 m., 200 m., 65 m. z płotkami sztafeta 4 po 60 m. i 4 po 100 m.

Skoki: w zwyz i w dal.

Rzuty: oszczepem i kulą.

Jak widzimy P.Z.L.A. oprócz biegu z płotkami na 400 m. i rzutu młotem nie wprowadził żadnych nowych punktów do programu. Uderzającym natomiast jest zamiechanie biegów dłuższych niż 10 km. i zupełne nieuwzględnienie klasycznego pięcio boju. Dlaczego? Czyż ten niezbedny punkt programu olimpijskiego jest aż tak dla naszych lekkoatletów trudny, że go nawet w mistrzostwach nie możemy uwzględnić?

Co do horoskopów to musimy się z powodu niebawale „spiaczego“ sezonu ograniczyć do kilku jeno nazwisk i cyfr. A więc krótko dystansowy: w pierwszej linii najmłodszy, nasz — „recordman“ — Szenia i Rotherf, a dalej Weiss, Sońnicki i Piatkowski. Ze względu na zupełnie nieszczerólny stan bieżni warszawskiej nie należy oczekiwać od naszych sprinterów rzeczy nadzwyczaj-

nych, w każdym razie chociaż w 100 metrach pożądanę byłoby utworzenie czasu 11 sek. (rezultat Houben'a, zwycięzcy w Goeteborgu!). Ze względu na stałe popracowanie formy u pierwszych trzech wyżej wymienionych i ambicjonalność klubowa (Warszawianka, Polonia i A. Z. S.) biegi mogą być bardzo ciekawe. Średnie dystanse obsadzone będą słabiej: Kuchar Waclaw (rekord 800 m.), Karczewski, Rej, Świętochowski. Na długich dystansach bardzo pragnielibyśmy uirzeć obok członka L.K.S.-u, Kostrzewskiego (zwycięzca „cross-country“), Woltersdorfa i Ziffera.

Czy jednak niepokonany „na ulicy“ Woltersdorf wyjdzie na biegnię?

W skokach oprócz warszawianina Grunnera, doidzie zdaje się do głosu Lwów, a w rzutach ma stolicę kresowa w osobach Cybulskiego i Szydłowskiego najwięcej do powiedzenia.

Z cyfr gwałtownie poprawy domagają się: skok w zwyz (rekord polski 1 m. 76 cm., w Goeteborgu skoczył finlandczyk Tunlos 1 m. 83 cm.) i skok w dal (różnica między rekordem polskim i światowym wynosi aż 24 cm.) — nie mówiąc już o czasach biegów długodystansowych, które ustanowione w latach 1907—1909 są w porównaniu z wynikami światowymi — śmieszne i dawno już nie powinny uchodzić za „rekordy“.

Wobec tego, że jednocześnie t.j. w tych samych dniach odbywają się zawody o mistrzostwa Niemiec — olimpiada warszawska nabiera tem większego znaczenia, gdyż będziemy w stanie, choć na odległość, zmierzyć siły nasze z zawodnikami państwa, które na igrzyskach goeteburskich uzyskało w klasyfikacji ogólnej trzecie miejsce (po Szwecji i Finlandji).

Pismo nasze naturalnie będzie na zawodach tych reprezentowane.

Wl. B.

KRONIKA SPORTOWA.

Przygotowania do igrzysk wojskowych.

W dn. 19 b. m. odbyły się na boisku sportowym D.O.K. nr. IV w Łodzi wstępne zawody sportowe do głównych igrzysk o mistrzostwo wojsk polskich.

Na program złożyły się:

a) zawody w pięć nożnej między 13 p. piechoty D.O.K. nr. I Warszawa o 28 p. S.K. D.O.K. IV Łódź. Zwyciężyła drużyna 28 p. S.K. w stosunku 0:5 (0:1).

b) Bieg szturmowy 400 metrów:

1) drużyna 31 p. S.K. D.O.K. nr. IV Łódź (w czasie 2 m. 25 sek.).

2) drużyna 24 p. p. D.O.K. nr. II Lublin (w czasie 2 m. 28 sek.).

3) drużyna 33 p. p. D.O.K. nr. I Warszawa (w czasie 2 m. 35 sek.).

Przeciągnięcia lina.

Między 31 p. S. K. D.O.K. nr. IV Łódź a 24 p. p. D.O.K. nr. II Lublin z wynikiem na korzyść 31 p. S.K. (Pap).

P. Rogoziński nie lubi delegatów.

(14) W sobotę ub. tygodnia robotnicy fabryki Rogozińskiego (ul. Pomorska) zastrajkowali wskutek wydalenia przez administrację fabryki delegata robotniczego.

Wydalenie to nie było oparte na żadnych konkretnych motywach, wobec czego robotnicy zwrócili się do administracji z żądaniem cofnięcia niestusznego zarządzenia.

Wobec nieugiętego jednak stanowiska kierowników fabryki, robotnicy w liczbie 79 osób poparli swoje żądanie bezrobociem.

W sprawie tej członek zarządu związku klasowego wótkniarzy p. Danielewicz zwrócił się z prośbą o interwencję do inspektora pracy XVI obwodu.

JEROME K. JEROME.

Mistress Corner coła swe słowa.

— Ależ ja mówię zupełnie serio — oświadczyła mistress Corner — mężczyzna powinien być mężczyzną!

— Czy życzyłabyś sobie, aby Krzysztof t. j. chciałam powiedzieć mister Corner był podobnego rodzaju człowiekiem? — spytała jej przyjaciółka.

— Nie mówię, że powinienby takie rzeczy czynić często, ale przyjemnieby mi było, gdybym sobie mogła powiedzieć, że bywają chwile, gdy jest prawdziwym mężczyzną. Mówiłaś panu, że śniadanie na stole? — zwróciła się mistress Corner do służącej, która weszła do pokoju z tacą.

— No chyba, że mówiałam — odpowiedziała ta z oburzeniem.

Osoba ta, stanowiąca całą służbę w Willi Akacji, znajdowała się stale w stanie oburzenia. Można było nawet słyszeć, jak rano i wieczorem modliła się z oburzeniem.

— Cóż on odpowiedział?

— Powiedział, że przyjdzie, jak się tylko wybierze.

— Nikt go przecież nie prosi,

żeby przyszedł wcześniej — zauważyła mrs. Corner. — Gdy kilka minut temu pukalam do niego, mówił mi, że włoży tylko jeszcze kołnierzyk.

— Jestem pewna, że i ja powiedziałabym to samo — powiedziała służąca. — Gdy zaglądnę do jego pokoju, pan szukał pod łóżkiem spinki.

Mrs. Corner upuściła ze zdziwienia pokrywkę czajnika na dywan.

— Czy mówił coś?

— Do kogo miał mówić? Ja nie mam czasu na rozmowy.

— Chciałam powiedzieć — wyjaśniła mrs. Corner — czy nie złościł się? Nie kłął?

— Pan? Bo to on umie kłać?

— Dziękuję — rzekła mrs. Corner oziębło — możesz już iść.

Mrs. Corner ze zniechęceniem postawiła czajnik na stole.

— Nawet służąca go lekceważy — rzekła z goryczą.

— Przecież mógł kłać wcześniej, a teraz się już uspokoił — broniła go miss Green. Ale mrs. Corner nie dała się tak łatwo pocieszyć!

— Uspokoił się, inny mężczyzna kłabym przez cały czas!

— Ale być może — broniła znów miss Green nieobecne grzesznika — być może, że był w jaknaj-

lepsze, a służąca nie słyszała. — Gdy się ma głowę głęboko pod łóżkiem...

W tej chwili otworzyły się drzwi.

— Przepraszam za opóźnienie — rzekł m. Corner, wchodząc wesoło do pokoju. (Mr. Corner bywał rano zwykle bardzo wesoły.)

„Spotykaj poranek uśmiechem, a wynagrodzi ci się stokrotnie“. Sentencji tej mrs. Corner wysłuchała już dwieście dwa razy, jako że była za mężem sześć miesięcy i trzy tygodnie).

— Znalazłeś spinkę? — spytała mrs. Corner wesołego małżonka.

— To dziwne — mówił m. Corner sadowiac się przy stole — ja sam widziałem, jak potoczyła się pod łóżko. Może być.

— Tylko nie proponuj mi, że bym jej poszukiwał. Szukać pod łóżkiem i wderzać głowa o różne żelazne części, to może doprowadzić każdego człowieka do pasji.

Na słowach „każdego człowieka“ mrs. Corner położyła specjalny akcent.

— To doskonały sposób hartowania charakteru — rzekł poważnie m. Corner — czynieć rzeczy, które...

— Jeżeli masz zamiar rozpocząć jedno ze swych filozoficz-

nych kazań, to nie zdążysz zjeść śniadania.

— Szkoda by było, by spinka zginęła — rzekł m. Corner — cała wartość jej.

— Poszukam po śniadaniu — rzekła przedko miss Green — doskonale odnajduję przedmioty zagubione.

— W zupełności jestem o tem przekonany — odrzekł z galanterją m. Corner, pukając przytem łyżeczką o spodeczek — takie lazurowe oczy jak pani.

— Pozostało ci zaledwie dziesięć minut czasu — przerwała mu mrs. Corner — kończ śniadanie!

— Pragnalbym także od czasu do czasu móc dokończyć swe zdania — rzekł m. Corner.

— To ci się nigdy nie uda! — odrzekła jego żona.

— Jednak spróbuję, może w tych dniach jakoś...

— Czy dobrze spałaś? — przerwała mu mrs. Corner zwracając się do przyjaciółki.

— Na nowem łóżku spya się zwykle nieszczególnie — odrzekła miss Green — tembardziej że bylam rozdrażniona.

— Żaluje, że oglądaliśmy właśnie najmniej udaną próbke sztuki dramatycznej. Tembardziej, że gdy człowiek tak rzadko bywa w teatrze...

Publiczność pochodzi z łaciny i oznacza naogół powszechność, a w sztuce — widzów.

Ote krótki zarys jej psychologii.

1) Publiczność jest po to, żeby była. To samo zdaje się mówić Kant o poli-

clancie. A może mówił kto inny?

2) Wartość publiczności polega na jej zdolnościach płatniczych. Dlatego artysta zgadza się tolerować ją.

3) Gimnazista, który podczas prologu w niebie z „Fausta“ przecina swemu sąsiadowi sznurowadło — to próbka obecnej przeciętnej publiczności.

4) Publiczność premierowa — posłada karty wolnego wejścia i klaszcze z dużą werwą, gdy jest spokrewniona z autorem. Niekiedy gwizdają i sykają. Zapewnie ci są spokrewnieni z konkurencją.

5) Akcje? Stabo! Waluty mocniej! Publiczność, która podczas ostatniego aktu w ten sposób rozmawia ze sobą nazywa się mocno zainteresowana publicznością.

6) Przeciwnieństwem tych wszystkich numerów publiczności jest panienka, która ra z wysokiego Olimpu wraca pieszo do domu i zasypia polykając łyż rozrzewnienia i tęsknoty.

Ryś.

Uczą się, jak uczyć innych.

Kuratorjum uruchomił podczas obecnych ferij letnich dwa kursa inspektorskie niższe w Koninie i Radomsku, oraz dwa wyższe w Piotrkowie i Łodzi. Na kursa instruktorski w Koninie zgłosiło się 29 słuchaczy nauczycieli szkół powszechnych z pow. konińskiego, z których 25 kurs ukończyło.

Kurs instruktorski w Radomsku był znacznie liczniejszy, a ogółem zgłosiło się 52 nauczycieli.

Intensywniejszą pracę rozwinęły wyższe kursy, na których z ramienia kuratorium obecny był p. Kern, na które to kursa zjawilo się 36 słuchaczy.

Najliczniejszy był kurs instruktorski w Łodzi, w którym brało udział 26 nauczycieli miejscowych szkół powszechnych i 14 z prowincji.

Oprócz nauczycielstwa uczestnikami kursu byli funkcjonariusze policji państwowej z całego województwa łódzkiego w liczbie 48.

Dzięki więc inicjatywie kuratorium O. S. E. około 200 osób zapoznalo się z całokształtem pracy oświatowej i ze sposobem jej prowadzenia, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na dalszą akcję w tym kierunku. (Pap)

Nadrody lotnicze.

Celem poparcia rozwoju lotnictwa bez silnikowego, ministerstwo kolei na konkurs szybowców w Zakopanem wyznaczyło dwie nagrody: 5 milionów marek dla pilota, który w dwa tygodnie t. j. w ciągu trwania konkursu osłagnie najwięszy czas. W rachubę czasu nie wchodzi loty krótsze niż 100 sekund; 5 milionów marek za zalety techniczne szybowca bezsilnikowego według uznania sądu konkursowego.

— To chciałby się zabawieć — przerwała mu żona.

— Zdaje mi się, że w ciągu całego życia tyle się nie uśmiełam, jak wczoraj — zauważyła miss Green.

— Sztuka była wesoła. Sam się nawet śmialem — mówił popijając herbatę m. Corner. Ale pijaństwo jako temat...

— Wcale nie był pijany — przerwała żona — trochę był wstawiony.

— Ależ moja kochana — mówił m. Corner — przecież nie mógł się utrzymać na nogach.

— Ale był o wiele bardziej interesujący i miły niż inni, którzy dobrze się trzymają na nogach — odcięła się mrs. Corner.

— Kochana Emo — mówił spokojnie mąż — mężczyzna może być interesującym nawet wtedy, gdy nie jest pijany. A być pijanym.

— Uważam, że mężczyzna powinien od czasu do czasu wypić trochę ponad miarę — oświadczyła mrs. Corner.

— Ależ...

— I ty, Krzysztofie bytybyś bardziej zajmującym gdybyś przy okazji wypił parę kieliszków.

— Pragnalbym, byś nie mówiła rzeczy, których nie myślisz. Gdy by cię kto usłyszał...

Lódź otrzyma 15 tonn cukru. po 28.500 mk. za kilo.

(o) Wobec podwyższenia w ciągu ubiegłej dekady kursu złotego do 40.000 mk., w odpowiednim stosunku podwyższona zostanie cena cukru, mianowicie kryształ z 26 na 28 tys. mk. za kgr.; w tym samym stosunku podrożeje i kostka. W tych dniach odbędzie się posiedzenie przedstawicieli instytucji otrzymujących na terenie Warszawy cukier za pośrednictwem nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny, na którym będzie ostatecznie cena cukru ustalona. Z pośród 15 wagonów cukru, otrzymanych dodatkowo na miesiąc sierpień przez nadzwyczajny komisariat zwalczania drożyzny, otrzyma miasto Łódź 15 tonn.

Aspiracje drugorzędnych brzuchopsujni.

Do referatu walki z lichwą zwróciła się delegacja restauratorów, żądając ustalenia następującego cennika: Restauracje II rzędu: obiad tak zw. urzędowy z 2 dań 18,000 mk., kolacja — 18,000 mk. Napoje: butelka piwa Piłzeńskiego — 7,500 mk., butelka piwa Bawarskiego — 7,000 mk., duży kufel piwa 6,500 mk., mały — 4,000 mk.

Do referatu walki z lichwą przy komisariacie rządu zwróciła się delegacja stowarzyszenia właścicieli restauratorów II kl., która przedstawiła kalkulację, prosząc o podwyższenie cennika za potrawy i zakąski w restauracjach II rzędu.

Po rozpatrzeniu powyższej sprawy referat walki z lichwą zatwierdził następujący cennik:

Zimne przekąski: butersznyt z wędliną lub serem 3,000 mk., kawałek kiełbasy 50 gr. 5,000 mk., porcja szynki 100 gr. 14,000 mk., śledź z garniturkiem 7,000 mk., marynowany 6,000 mk., kawałek sera 2,500 mk., kawałek śledzia wyciecznego 1,500 mk., bułeczka 2,000 mk., kawałek chleba 1,000 mk., rolnops 2,500 mk., serdelek 4,500 mk., jajko 3000 mk., kiełbasa z kapustą 15,000 mk., pieczeń cielęcą z jarzyną 18,000 mk., porcja schabu 20,000 mk., kotlet wieprzowy lub cielęcy 23,000 mk., kolacja 18,000 mk., sznyceł z jajkiem 23,000 mk., bejsztyk z cebulką 25,000 mk.

Napoje: kieliszek miodu 4,000 mk., wódek kieliszek duży 4,000 mk., mały 2,500 mk., likier krajowy mały 7,000 marek. (Pap).

Bole i niedole bywalców cukierni.

Cukiernicy, którzy co kilka dni podwyższają sobie zupełnie dowolnie ceny, nie zwracając uwagi na żadną godziwą kalkulację, wystąpili znowu do referatu walki z lichwą z żądaniem podwyżkowania.

Bezczelność ich przekracza ostatnio wszelkie granice, bo oprócz tego, że podwyższają ceny zupełnie dowolnie, ale pozatem nie trzymają się przepisanych norm. Tak, że np. szklanka, która powinna zawierać jedną czwartą litra, mieści tylko jedną ósmą. Tak samo sprawa przedstawia się z porcjami cukru.

Żądania cukierników ustalają ceny w sposób następujący:

W cukierniach I rzędu: herbata — 4,000 mk., herbata z cytryną lub mlekiem 5,000 mk., mleko 4,000 mk., filiżanka kawy 6,000 mk., szklanka 8,000 mk., 6-6 szklanki kawy czarnej 4,500 mk., cze kolada z kremem 8,000 mk., szklanka czekolady 12,000 mk., filiżanka kakao 12,000 mk., woda sodowa czysta 1,000 mk., z sokiem 5,000 mk., ciastko deserowe 4,000 mk., drożdżowe 3,000 mk., bułka z masłem 3,000 mk.

W cukierniach drugiego rzędu: herbata 3,500 mk., z cytryną lub mlekiem 4,500 mk., szklanka kawy czarnej 7,000 mk., 6-6 szklanki czarnej 4,500 mk., woda sodowa czysta 1,000 mk., z sokiem 4,000 mk., ciastko deserowe 3,500 mk., drożdżowe 3,000 mk., kruche ciastko 3,500 mk., bułka z masłem 3,000 mk. Pap

Ale goła!

Od dnia dzisiejszego cennik w zakładach fryzjerskich zostaje podwyższony o 50 procent.

Czy przemysł wytrzyma nową podwyżkę?

W związku z przyznaną robotnikom przemysłu włókienniczego podwyżką, zwrócił się do przedstawicieli sfer przemysłowych, którzy wyjaśnili nam co następuje:

Niema wątpliwości, iż przyznana podwyżka wpłynie znacznie na eksport nasz, jak również na bieg pracy w przemyśle.

Eksport nasz, który już dotychczas walczył z wielkimi trudnościami, spotkawszy się z podwyżką ceny robocizny będzie miał jeszcze trudniejsze do spełnienia zadanie.

Co do samej pracy w przemyśle, to o ile dotychczas przemysłowcy mieli ciężką walkę z brakiem środków płatniczych, to walka ta staje się obecnie trudniejsza wobec większego zapotrzebowania gotówki na wypłaty.

Znaczną ulgę przyniosłaby wprowadzona w życie ustawa czekowa, lecz niestety buja ona jeszcze w dziedzinie projektów.

Również przemysłowcy zapamiętują się pesymistycznie na korzyść, jaką ma robotnik z uzyskanej podwyżki.

Z zupełnie uzasadnionych względów ceny artykułów żywnościowych i produkty rolne podniosły się w cenie, mimo to, iż waluty wysokocenne od kilku dni nie ujawniają tendencji zwyżkowej, a nawet czarna giełda, to kryterjum dla kalkulujących w handlu i przemyśle, objawia znaczną niżkę walut obcych i tak np. dolar, którego w ubiegłym tygodniu niżej 300,000 kupić nie można było, wczoraj sprzedawany był po 270,000 mk.

Najbliższa przyszłość wykaże, jak zareaguje wytwórczość przemysłu i jego bieg pracy na podwyżkę robocizny i w jakim stosunku do niej znajdzie się rynek żywnościowy. (bip).

— Co zamierzają uczynić związki zawodowe celem wpływnięcia na zlikwidowanie tych anomalii?

— Zamierzamy zwrócić się do posłów naszych z żądaniem, ażeby skłonili rząd do ingerencji w tej sprawie, co powinno wyraz swój znaleźć w wglądnięciu w istote rzeczy i skonstatowaniu, czy utyskiwania przemysłowców na temat braku gotówki są słuszne, czy też mają na celu bogacenie — jak dotychczas, kosztem skarbu państwowego.

Co mówi członek zarządu związku klasowego p. Danielewicz.

Na pytanie nasze w czym dopatruje się rozmówca nasz przyczyn obecnego kryzysu p. Danielewicz oświadczył:

— Uważam, że przemysłowcy redukują rozmiar swej pracy w tym celu, ażeby wpłynąć na czynniki rządowe w kierunku złagodzenia przepisów dewizowych.

Przemysłowcom głównie chodzi o wywalczenie sobie kredytów, którym mogliby rozporządzać w dowolnej ilości i wedle swego uznania.

Organizacje przemysłowców wpływają na swych członków, ażeby ci redukowali pracę celem wpływnięcia solidarna akcja na niustępliwość czynników rządowych w dziedzinie udogodnień dewizowych.

O dach nad głową dla oficerów.

Wywiad z kpt. Kisielewskim.

Celem poinformowania się o obecnej sytuacji mieszkaniowej wśród oficerów, zwrócił się nasz współpracownik do komendy miasta, gdzie udzielił mu z polecenia pułk. Małachowskiego zastępcą komendanta miasta kapit. W. Kisielewski następującego wywiadu:

Glód mieszkaniowy i ciężkie warunki, w jakich przeżywiają oficerowie, zamieszkujący hotele prywatne, oraz kolosalne koszty, stąd wynikające, zmusiły władze wojskowe do stworzenia pomocy doraźnej oficerom, a to przez wydzierżawienie hotelu przy ulicy Zielonej nr. 12.

Skarb państwa wydzierżawił hotel ten na prośbę władz wojskowych dla polepszenia bytu oficerów, mieszkających w hotelach i dla przeniesienia niektórych oficerów, którzy zamieszkiwali w koszarach.

W ten sposób znalazło pomieszczenie w hotelu 45 oficerów,

w czem 8 żonaty, którzy otrzymują po trzy pokoje.

Pozatem w hotelu mieszka pięć rodzin cywilnych, które najprawdopodobniej w najbliższej przyszłości hotel opuszcza, co umożliwi umieszczenie w hotelu jeszcze 10 oficerów.

Ponadto mieszka w hotelach prywatnych 48 oficerów

(16 żonaty i 32 kawalerów), przyczem aby zdać sobie sprawę z kosztów, jakie państwo w tym kierunku ponosi, stwierdzić należy, że przeciętne mieszkanie w

hotelu prywatnym dla kawalera wynosi mk. 1.695.000 miesięcznie, a dla żonatego 2.580.000 mk., co dla wszystkich oficerów zamieszkujących w hotelach prywatnych przeciętnie wyniesie 95.550.000 marek, a w ciągu roku da olbrzymią wprost sumę 1.156.600.000 mk.

Kolosalna ta suma nie zmniejsza się, ale raczej przypuszczać należy, że wzrośnie, gdyż do garnizonu łódzkiego przybywają stale, wskutek tranzlokacji, oficerowie; w czerwcu przybyło 13-tu oficerów, a w lipcu 10.

Zabezpieczenie mieszkań po oficerach którzy z garnizonu łódzkiego wychodzą, w myśl obowiązującej ustawy, jest bardzo trudne,

gdyż ustawa ta nie zabezpiecza zupełnie funkcjonariuszy państwowych.

Biorąc pod uwagę, że przyplływ oficerów do garnizonu nie ustaje i trwa ciągle, wielka liczba oficerów żonatyh zmuszona jest do zamieszkiwania w hotelach prywatnych wraz z rodzinami w warunkach, które zupełnie nie odpowiadają wymogom higieny, a pobyt oficerów tych w hotelach prywatnych jest bardzo niezdrowy, ponieważ

norma dla oficerów w hotelach prywatnych wynosi tylko jeden pokój.

Wobec tego stwierdzić należy, że wydzierżawienie hotelu było pomysłem bardzo trafnym,

tembardziej, że został wydzierżawiony na 6 lat wraz z umeblowaniem, a na poczet tenuty dzierżawnej za dwa lata skarb państwa wpłacił 400.000,00 mk., co jest sumą bardzo małą w porównaniu

z sumami za mieszkania dla oficerów w hotelach prywatnych.

Stosunek władz miejskich w czasie obowiązywania ustawy listopadowej był bardzo przychylny i pomoc władz komunalnych (urzędu mieszkaniowego) w kierunku zabezpieczenia mieszkań była bardziej wydatna. Obecnie jednak, wobec istnienia ustawy kwietniowej, która w pierwszym rzędzie berze w ochronę właścicieli domów, właścicieli mieszkań — wszelka akcja urzędu mieszkaniowego w kierunku zabezpieczenia mieszkań dla funkcjonariuszy państwowych jest wysoce problematyczna.

Obecny kryzys mieszkaniowy może być zażegnany jedynie przez rozpoczęcie budowy domu oficerskiego lub zakupienie niewykończonych domów

i obrócenie ich na cel powyższy, co jednak będzie mogło być uskutecznione dopiero przy wydatnej pomocy skarbu państwa.

To postawienie sprawy nietylko polepszyłoby byt oficerów, ale zredukowałoby znacznie wydatki skarbu państwa na akcję budowlaną i dlatego omawiany sposób załatwienia tej sprawy powinien być uważany za najbardziej wskazany i racjonalny. (Pap)

Ant. W.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.

Przedstawiciele obydwu organizacji zawodowych zgodnie lwia część winy za stan obecny zwałają na rząd, którego zachowanie się posiada charakter, jak gdyby żywotne sprawy łódzkiego przemysłu wcale go nie interesowały. — A szkoda, bo kryzys obecny posiada hadz co bądź charakter niezwykły. Cześć fabryk większych pracuje bowiem jak dotychczas normalnie, a jak donosi wczorajszego „Kurier Wieczorny” zakłady Szajblera i Grohmana otrzymały nawet poważne zamówienia z zagranicy. Okoliczność ta nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształtowanie się obecnej sytuacji, wobec której nikła zaledwie ilość większych fabryk pracuje na wet intensywnie, a większość fabryk pomniejszych na gwałt redukuje swą pracę.</

Historja i poezja.

W starożytnej bibliotece hrabiów Schallgotsch w Warmbrunnle przechowywany jest ów słynny dokument, który podpisany został przez generałów Wallensteina. Działo się to podczas bankietu; panowie pelni byli wina i wernopoddańczych uczuć i zobowiązali się służyć politycznemu awanturnikowi.

Dokument ten zawieszony jest na ścianie i to w tak cłemym kącie pokoju, że bez światła nie można go zupełnie odczytać.

Jowialny pan, który mnie oprowadzał, zapalił swą benzynową zapalniczkę i nazwiska bohaterów zajaśniały w świetle.

Podpisy Terczky i Hlawa są krótkie i kupieckie. Isolano pisze wykłnlinie i świeciście był to ten z generałów, który palił całe wście i wrzucił żyjących ludzi w płomień. Uwagę moją zwróciły podpisy obydwoch Picozolmnic: Silwja i Oktawja. Piszą oni tylko pierwsze sylaby—Pic, a potem cały las zakretasów, jak zwitek drutu kolezatego, za którym kryje się człowiek i nazwisko.

Reszta dokumentów zawiera słowa wielkiej wagi, które zdecydowały wtedy o losach Europy. Pomimo to jestem zupełnie pewny, że nie zainteresowalibyśmy się nimi, gdyby nie wielki poeta, który je uwiecznił.

Jestem tak samo zupełnie pewny, że i my i wszystkie nasze kłeski i niedomagania nie interesują bynajmniej potomnych—jeżeli nie znajdzie się poeta, który nas uwieczni i wśpiewa chwale naszą w pięciostopowych jambach naprzykład.

Jowialny pan spytał mnie, czy mam już dość oglądania? A gdy to potwierdziłem, zgasił swą zapalniczkę: W naszych czasach benzyna jest droga!

Victor Auburtin.

Wyplacanie poborów urzędnikom miejskim.

Zgodnie z zapowiedzią prezydium magistratu, złożoną na sobotniej konferencji z delegatami związków pracowniczych, w dniu wczorajszym magistrat przystąpił do wypłaty pracownikom miejskim pozostałej części poborów sierpniowych.

Po ostatnim uregulowaniu plac pracowników miejskich najmniejsza placą urzędnika magistratu wynosi 1,884,000 mk., zaś placą dzienna robotnika niewykwalifikowanego 75,400 mk.

W najbliższych dniach odbędzie się konferencja miedzyzwiązkowa pracowników miejskich celem omówienia sprawy uposażenia i zajęcia stanowiska co do regulacji plac co dwa tygodnie. Pap.

Kongres ortodoksów we Wiedniu

W dniu 16 b. m. został w Wiedniu otwarty w sposób uroczysty pierwszy światowy kongres żydów ortodoksyjnych. W uroczystości otwarcia kongresu wzięli udział przedstawiciele austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz austriackiego ministerstwa opieki społecznej, nadto byli obecni przedstawiciele poselstw francuskiego, angielskiego, niemieckiego, szwajcarskiego, polskiego, tureckiego i czesko-słowackiego. Prezydent republiki austriackiej Hajnitsch, kanclerz Seipel oraz wiedeński muncjusz apostolski nadesłali na rece prezydenta kongresu rabina Pinkasa Kolina z Rzeszy telegramy powitalne.

W obradach kongresu bierze udział 442 delegatów ze wszystkich prawie krain, w których zamieszkuje żydzi. — Z Polski przybyło 240 delegatów, z Niemiec 45, z Czechosłowacji 21, z Rumunii 26, z Palestyny 8, z Mezopotamii 1, z Egiptu 1, z Ameryki 14, z Anglii 11, z Litwy 22, prócz tego przybyli również przedstawiciele żydowszczyzny z Belgii, Danii, Norwegii, Lotwy, Holandii, Szwajcarii, Austrii i Ukrainy. Kongres powziął w dniu otwarcia rezolucje, wyrażającą wszystkim państwom i narodom pozdrowienie pokojowe i nawołujące do zgody, poczem pozdrowił liże narodów w nadziei, iż ta przywróci prawo i sprawiedliwość jako podstawe wzajemnych stosunków miedzy narodami. Wkońcu wyraził kongres nadzieje, że religijne pokłady beda miały wpływ swój w lidze narodów, cc będzie krokiem do tego, by z liże narodów wyrosła zgoda i pokojowe współzycie światła.

Kongres ortodoksów jest niejako antytezą kongresu sionistów, obradujących w Karlsruhe. Podczas gdy zjazd sionistyczny wysuwa i podkreśla wyłącznie interesy narodowe, a raczej nacjonalistyczne i rozpiływa się w utopię palestyńskiej. — kongres ortodoksów stał mocno na gruncie religijnym i występuje w obronie starych obyczajów i obrzędowych tradycji.

Kiedy będziemy jeździć do Tomaszowa kolejką?

Rezultaty konferencji warszawskich.

O pobytku w Warszawie wiceprez. Wojewódzkiego i Inż. Brzozowskiego, związanym z przyspieszeniem sprawy koncesji na budowę kolejki Łódź-Rokiciny-Tomaszów, otrzymujemy następujące szczegóły.

Tematem odbytych w mln. kolei żelaznych oraz w ministerstwie skarbu konferencji były kwestje:

1) ograniczenia dochodowości kolejki i 2) określenia wysokości kapitału zakładowego w mierniku stałym.

Jako granice wysokości dywidendy od której począwszy rząd brałby udział w dochadach kolejki, przedstawiciele mln. kol. żel. zaproponowali początkowo 10 proc., następnie zaś normę ruchomą, wyższą o 2 proc. od stopy dyskontowej w P.K.K.P.

Komitet organizacyjny wysunął w tym względzie cyfrę 14 proc., gdyż mający finansować przedsiębiorstwo kapitał prywatny nie będzie akceptował zbyt daleko idących ograniczeń dochodowości kolejki.

Po dłuższej dyskusji wicemin. Eber-

hardt przyrzekł sprawę tę załatwić w myśl życzeń, wyrażonych przez przedstawicieli komitetu organizacyjnego.

W sprawie określenia wysokości kapitału zakładowego w mierniku stałym, mianowicie, jak proponuje komitet organizacyjny, w pewnym stosunku do dolara, wiceprez. Wojewódzki konferował z naczelnikiem departamentu kredytowego w mln. skarbu, p. Makowlektu, który zgłoszone propozycje potraktował przychylnie, obiecując rychłą ich realizację.

Z rozmów i narad, prowadzonych z przedstawicielami władz centralnych, delegaci komitetu organizacyjnego odnieśli wrażenie, że uzyskanie koncesji na budowę kolejki Łódź-Rokiciny-Tomaszów jest kwestją najbliższej przyszłości.

Ukończenie akcji koncesyjnej i przystąpienie do budowy kolejki wiąże się ściśle z podjęciem prac kanalizacyjnych i wywarłoby na ich przyspieszenie wpływ nader korzystny.

Wielki pożar w fabryce Lubiński i Płowacki.

(6) W fabryce Lubińskiego i Płowackiego (przedzalnia) przy ul. Prywatnej 7 wczoraj wybuchł pożar podczas pracy o godz. 7-ej wiecz., spowodowany krótkim spięciem wskutek wykrecenia lampki elektrycznej.

Płomień objął momentalnie całą fabrykę, która spłonęła doszczetnie.

Pożar gasiły wszystkie oddziały straży ogniowej.

Podczas pożaru Kazimierz Łu-

czak, lat 22, robotnik, wyskoczył z drugiego pietra oknem i uległ złamaniu nogi. Również uległ silnemu potłuczeniu całego ciała i podobno złamaniu ręki praktykant na majstra, Piotrowski, lat 24, który również wyskoczył oknem.

Obie ofiary nieszczęśliwego wypadku zabrało pogotowie ratunkowe.

Pożar został ugaszony o godz. 22-ej. Straty ogromne.

Zycie i sąd.

Ballada o trzech Buchholzach.

Sześciu ojciec raczył się od paru godzin z dwoma udalymi, dwudziestoparuletnimi synami, pociągając z szklanicy, spozieral na synów, zaczął rece i uśmiechał się z zadowoleniem.

Das einzige, was mir in meinem Leben gelungen ist. — myślał, a wzrok jego ześlizgiwał się z Oskara na Alberta (to znow z Alberta na Oskara.

— Buchholz — firma Nachfolger! — mruzczał rozmarzony piwem łódekłem co prawda, bardziej na żóładek, niż na umysł działającem.

Ale godziny biegly, trzeba było jednak wracać do domu. Zapłaciwszy wyruszyli gęsiego z pieśnią na ustach, podając ku tramwajowi. Żółta, czarna, gwiazdzista trójka pochłonięła ich wnet i uwiozła w stronę cmentarza.

Na przystanku przy ulicy Cmentarnej wysiedli, bo, iako że ludzie pobożni a cisi i do żywota pozaziemskiego ciągle się przygotowujący, w pobliżu miejsca wiecznego spoczynku zamieszkał. Kto chciał przekonać się o wartości ich cnot obywatelskich bojaźni bożej i dobrych obyczajów, mógł to zrobić przy owym właśnie przystanku tramwajowym.

Pierwszy wysiadł Oskar i czekał, aż to samo uczyni ojciec i brat, — a gdy już wszyscy stalego ladu dosiedli, zwinawszy prawice w kulak, energicznie i śmiałym uderzeniem zadął śmiertelny cios dużej szybie, tramwajowego wozu, dziękując w ten sposób za przewiezienie go przed dom. Szyba brzeczka i rozprysła się, motorowy porzucił nagle swego elektrycznego rumaka, a Oskar, der Tapfere, począł zmykać, co sił w nogach, ku miastu.

— Łapacie! łapacie! — wołał konduktorzy i motorowy, którym groziła odpowiedzialność za rozbita szybe.

Wnet ulica napelniła się setkami zwabionych nawoływaniem tramwajarzy, i Sciganego Oskara przychylyno.

— Zapłać pan za szybe, żadał motorowy. — zbiełś ja pan, a teraz uciekasz!

— Nie chce! Nie będę płacił, bo ja lei zbieć nie chciałem.

— Trudno; czy chciał czy nie chciał, ale płacić trzeba; wszakże my za pana płacić nie będziemy.

— Nie zaplać! — raz jeszcze stanowczo wyrzekł Oskar; a gdy się do odejścia zabierał, widząc ojca i brata w sukursku przychodzących, spostrzegł się oko w oko z policjantem, do interwencji, przez konduktora, wezwany.

— Kto pan jesteś? — zapytał stróż bezpieczeństwa.

— Buchholz — brzmiała odpowiedź.

— Proszę o legitymację! Buchholz lei nie miał, i pokazał jakis nic nie znaczący papierek.

— To nie legitymacja, proszę pana! — Nie? — krzyknął Oskar i w tel samej chwili pokazał policjantowi inny dokument, plecionalcowy. — a tak blisko przytknął mu do twarzy, że gdy z powrotem odlał, obecni mieli sposobność dojrzeć purpurowa struge, saszcząca się z nosa policjanta.

I rozpoczął się bój. Co prawda mniej straszny, jak pod Grunwaldem Buchholzowie jednak tak dziaarsko nacierali, że natarli dokumentnie ciało policyjne, podniecając się w czasie ofensywy nawoływaniem pod adresem policji:

— To bolszewiki! Te złodziejci!

Nikt nie wie, jak byłby z tej krwawej oprzeł wyszedł stróż bezpieczeństwa p. Woźniak, gdyby nie publiczność, której już było za wiele patrzeć na mordowanie policjanta.

Z jej pomocą udało się wreszcie Woźniakowi i drugiemu policjantowi, który na głos gwizdka nadbiegli rozluźnionych Buchholzów doprowadzić do komisariatu. Oto wszystko, co wczoraj w trakcie rozprawy sądowej w sadzie okręgowym zeznało solidarnie dziewięciu świadków.

Wina podsadnych została udowodniona arcydobnie. Oskarzyli publicznie nie potrzebował sobie zadawać trudu, aby o wrogiem usposobieniu Buchholzów do policji przekonać sad, a pan obróca w krótkim, a pięknym przemówieniu prosił tylko o wyrozumiałość sadu dla ludzi, którzy czynu dokonali w stanie podnieconym i o zastosowanie środków łagodzących.

Sędzia zarządził przerwe. Już już zdawało się, że publiczność będzie musiała przez kilkanaście minut nudzić się, gdy oto na hotel siedzigo, który sprawę prowadził siada inny; na sale wprowadzają elegancka damę w towarzystwie policjanta, o pięknym nazwisku Prinke, i odczytuje lei wyrok zbiorowy na kilka pięknych występów, zakończonych krakradzieżą szwajcarskiego sera.

Publiczność zadowolona, pan sędzia wykorzystał drogi czas, a pan Prinke? Ta zdawała się być oboletna — i z podnieśnionem czołem wyolynęła w podrygach. Kolej przyszła na Buchholzów. — Sad wzięwszy pod uwagę wywody oskarżyciela, jak również prośbie obrony, zasądził Oskara, Rudolfa i Alberta Buchholzów, każdego na 4 miesiące więzienia, darując im, ex re amnestii, poimn. we kary.

Dziś Grand-Kino Dziś Nie w złocie szczęście

dramat w 6-ciu aktach
W roli głównej nieporównany tragik O. RANICZ.
Początek o godz. 6-ej, ostatn. o godz. 9.30.

Dnia 8-go lipca r. b. zmarł na Ukrainie w Olewsku i tamże pochowanym został nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

B. P.

Dawid Blumenkranc

przeżywszy lat 53,
o czem zawiadamiają krewnych i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

092 Syn, synowa, wnuczka i wnuk.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Temperatura bez zmian, zachmurzenie zmienne, naogół dość duże, miejscami przelotne deszcze.

Słabe, miejscami umiarkowane wiatry zachodnie i północo-zachadne.

Nocne pogotowie znów działa.

Jak się dowiadujemy, sekcja pielęgniarzy przy towarzystwie „Linax-Hacedek" rozpoczęła swą działalność i wysła bezpłatnie pielęgniarzy do chorych. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria towarzystwa, Cegielniana 53 od 10 rano do 7-ej wiecz. (bip).

Podwyżka dla młynarzy.

Jak już donosiliśmy młynarze niezadowoleni z uzyskanej podwyżki w wysokości 23 proc., zażądali podwyżki w wysokości 46 proc., jaką wykazała komisja statystyczna w ubiegłym miesiącu.

Odbył się cały szereg konferencji, na których jednak właściciele młynów na ustępstwa nie chcieli się zgodzić i dopiero, gdy pracownicy zagrozili strajkiem, zwolano onegdaj konferencje, na której zgodził się na 46 proc. i dodali również podwyżkę w wysokości 44 pr., jaką wykazała komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania za ubiegie 2 tygodnie.

W ten sposób pracownicy młynarscy I-ej kategorii zarabiał będą 546,346 mk. tygodniowo, a II-ej kat. — 455,352 marki. (bip).

Zlikwidowany zatarg.

W fabryce braci Zajbert przy ulicy Suwalskiej nr. 6 robotnicy częściowo porzucili pracę.

Zatarg powstał z tego powodu, iż firma obiecała robotnikom węgiel, a następnie odmówiła wykonania obietnicy.

Wobec tego robotnicy zwrócili się do inspektora pracy z zażaleniem i w związku z tem pod przewodnictwem inspektora Kulickowskiego odbyła się wspólna konferencja.

Pod naciskiem inspektora firma zobowiązała się dostarczyć robotnikom po jednym korcu węgla, wobec czego robotnicy przystąpili do pracy. (bip)

Kamasznicy znowu żądają podwyżki.

Kamasznicy zwrócili się do swych pracodawców z żądaniem podwyższenia plac o 44 proc. zgodnie z określeniem komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania. (bip)

Pracownicy piekarscy otrzymali podwyżkę.

Pracownicy piekarscy w myśl orzeczeń komisji do badania kosztów utrzymania otrzymali 44 proc. podwyżki, wobec czego pracownik I-ej kategorii zarabia tygodniowo 860,371 mk., II-ej kat. 758,563 mk. i trzeciej kat. 680,832 mk. tygodniowo. (bip)

Benefis orkiestry.

Sympatyczna drużyna orkiestrowa pod dyr. p. Chwata w ogrodzie Grand-Hotelu urzadza sobie w nadchodzący czwartek koncert benefisowy. Spodziewać się należy, że stali bywalcy ogródka tłumnie się zjawia, by nagrodzić benefisantów, za uprzyjemnianie chwili, spędzanych w ogródku w ciągu letniego sezonu. Na program koncertu złożyła się utwory, cieszące się największym powodzeniem.

Akademicy-Żydzi!

Dnia 22-go b. m., punktualnie o godz. 3.30, odbędzie się w lokalu Centr. Zw. Kupców przy ul. Piotrkowskiej Nr. 10 zebranie Akademików-żydów w sprawie wszczęcia akcji na rzecz budowy własnego ogniska w Warszawie. Uprasza się kolegów o liczne przybycie.

Tymczasowa Komisja Organizacyjna.

Wypadki.

Wypadek przy pracy. W fabryce Johna (Piotrkowska 217), robotnik Błażej Szablewski przynęcony został kranem i uległ potłuczeniu klatki piersiowej. Rannego odwozilo pogotowie do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (bip).

Kryminalistyka.

Eksmisja z przeszkodami. Onegdaj urzędniczy urzędu mieszkaniowego wraz z organami władz bezpieczeństwa przystąpili do eksmisji niejakej Marii Tumankiewicz i Heleny Spychała z zajmowanego przez nie mieszkania przy ulicy Cegielskiej 3. W międzyczasie brat Tumankiewiczowej, Leon, chce nie dopuścić do eksmisji w tym celu zwołał tłum robotników który fałszywie przedstawił cały przebieg sprawy i wtargnął wraz z nim w podwórce wyżej wymienionego domu. Tłum starał się czynnie przeszkodzić urzędnikom, tak że musiano wezwać oddział policji konnej, która dopiero rozproszyła zebranych. Tumankiewiczza aresztowano. (Pap).

A weksle poszły do protestu. Jakób Rot, Cegielniana 59, wysłał goficia swego Bendeta Wiśnie z pieniędźmi, by tenże wykupił 3 weksle po drodze. Bendet Wiśnia został zaczepiony przez nieznanego mu osobnika, który wdawczy się z nim w rozmowe zapropnował mu kuono 19 dolarów za milion marek. Wiśnia, dla którego cedulka gieldowa nie była terra incognita, postanowił transakcje te przeprowadzić. Jakież jednak było jego rozczarowanie, gdy przekonał się, że zamiast 19 dolarów otrzymał 20 karbowanów. (Pap).

Samowolna eksmisja. Katarzyna Spychalska, Kwiatkowskiego 10, zameldowała władzom policyjnym iż w czasie jej nieobecności, właścicielka domu wraz z mężem swym Wawrzyńcem Lauferem, w czasie jej nieobecności wyrzucili z mieszkania część rzeczy przez okno. Dochodzenie w toku. (Pap).

Młły sublokator. Jan Pasteczyski zamieszkały u Eugenja Gładek, Kaliska 19, skradł jej zapomocą wyłamania drzwi 2 zegarki złoty i srebrny, 60 rubli srebrnych, 400 tys. marek oraz różne rzeczy. Sprawca został aresztowany. (Pap).

Skutki płaństwa. W stanie nietrzeźwym otrzymał podczas bójki 2 ciężkie rany w okolicy prawego cmentelna Kózel Pose, robotnik, zamieszkały przy ulicy Słowiańskiej 18. Ciężko rannego robotnika opatrzyło pogotowie. (bip).

Shopenfellerzy. Do składu manufaktur Chaima Najberga, Cegielniana 39, przyszło dwóch osobników, którzy kazali sobie podać kilkanaście sztuk towaru, po sobie nie kupiwszy wyszli. Po wyjściu „kupców" Najberg stwierdził brak dwóch sztuk towaru, pogonił więc za złozyńcami i zdołał ich ująć. (PAP).

Z balkonu. Przy ulicy Cegielnianej 71, wypadła z balkonu II piętra 25-letnia Regina Munk i uległa złamaniu nogi, oraz ogólnemu potłuczeniu ciała.

W stanie ciężkim odwozilo ją pogotowie do szpitala przy ulicy Drewnowskiej. (bip).

Cyrk Medrano i Menazerja

Plac Dąbrowskiego.

Ostatnie dni w Łodzi!

Dziś wielki pożegnalny

BENEFIS trupy Fontnerów

Wszystcy artyści wykonają najlepsze swe numery. Ostatnie występy Morona w kole śmiereci. Ostatnie występy poronemy dziłkich zwierząt Charlesa Tilenaba.

Początek o godz. 8.30 wiecz. 122-1

Teatr letni „SCALA" w ogrodzie.

Cegielniana 16.

Świetny program Nr. 8

z Domańskim, Barofiskim, Bronckim, Gorczyńską, Władysławskim, Bochenkiewiczami na czele.

Zespół sił pierwszorzędn!

UWAGA: Widownia kryta daszkiem, deszcz nie przeszkadza. 121

Refleksje gospodarcze.

Antagonizmy międzynarodowe. — Ekspertyza naszych finansów. — Jak walczyć z drożyzną.

Nota angielska w sprawie odszkodowań, doręczona w Paryżu i Brukseli, jest równie ważnym dokumentem politycznym, jak ekonomicznym. Ze stanowiska finansowo-gospodarczego twardzieliśmy, że punkty widzenia Francji i przygotowana do nich akcja, grożą nie tylko Niemcom, nie tylko Francji, ale Europie całej katastrofą. 3 są zasadnicze błędy w założeniach Francji — podług angielskich komentarzy:

1) Uznanie sumy 132 miliardów franków złotych, które obliczono jako szkody wojną zrzadzone, za sumę odszkodowań, należnych od Niemiec, czego zgoda w traktatach międzynarodowych nie przewidywano.

2) Nieuwzględnienie przez Francję jej własnych długów międzynarodowych.

3) Nastawienie na to, że okupacja Rury trwać ma aż do czasu, gdy Niemcy spłaca Francji reparacje w odpowiednim stosunku owoych 132 miliardów, co teoretycznie wymagałoby 36 lat, a co praktycznie przeciągnęłoby się w nieskończoność, ponieważ Niemcy nigdy takiej sumy zapłacić nie mogą.

Bez względu na to, jak ocenić będziemy polityczne motywy tego nieoczekiwanego wystąpienia Anglii, trzeba jednak przyznać, że argumenty finansowe, tu przytoczone, mają pełne logiczne uzasadnienie. Możemy nawet poszczycić się tem, że logikę tych faktów uchwyciliśmy już w naszych artykułach, które poprzedziły notę p. Curzona. Wyjaśniliśmy, że cały majątek narodowy Niemiec nie wystarczyłby na spłatę 132 miliardów i wykazaliśmy, że przeciągnięcie okupacji jako środka represji doprowadziłoby Europę do katastrofy.

Nie było zresztą żadna zasługa ani sztuka wyjaśnienie sobie tych prawd, bijących w oczy. O wiele trudniej od prawd logicznych rozwikłać psychologiczne motywy istniejących komplikacji. Nie może być bowiem wątpliwość, że i Francja rozumie nierealność swoich uroszczeń. Skoro jednak z niechęcią występuje, krwawi się za tem interes, mający swoją wagę, niezależną od tej czy innej sumy odszkodowań.

Francja czuje widocznie, że jest okrażona imperializmem angielskim, który stał się oredownikiem Niemiec, by ku ekspansji wielkobrytanickiej przystosować kierunki gospodarcze niemieckich możliwości produkcyjnych. Walka toczy się tu nie tyle o cyfry reparacyjnych wyplat, ile o to, czy Niemcy mają być wyjarzmione z pod opieki całej ententy, a wprowadzone jeno w orbitę wpływu Anglii.

Oceniając rzeczy z tego stanowiska można uznać za dobre natężenie propozycje nowego kanclerza Niemiec, Stressemana, polegająca na wniosku odesłania kwestii zagłębia Rury rozjemczemu trybunałowi.

Krażące pogłoski o zaproszeniu Anglika, p. Yonga, na stanowisko eksperta do naszych spraw finansowych, mają, jak njektórzy dowodzą, pewien wewnętrzny związek z powikłaniami, mogącymi przyniknąć do sfery polityki międzynarodowej z finansowego imperjałizmu Anglii.

Nasz sojus z Francją zdawałby się wykluczać szukanie pomocy wśród w-brytanickiej „haute finance“, która z francuska jest w antagonizmie, że jednocześnie czynione były podobno poszukiwania kredytów we Francji. W tych sprzecznych ze sobą negocjacjach zawiera się w każdym razie dowód, że dyplomacja p. Seydy nie umie sobie wytknąć konsekwentnej linii.

Inna jest jednak kwestja, czy zasadniczo byłoby błędem odwoływanie się do obcego doradztwa

finansowego i to angielskiego. Nie dojrzała nasza opinja publiczna, przesiąknięta przesadami nacjonalistycznymi, dostaje zawsze drgawek, ilekroć mowa jest o spóldziałaniu cudzoziemskiego kapitału. I pod tym względem błaka się u nas idea „numeri clausi“. Byłe nic nie wymknęło się z pod niepodzielnego władania „rodzimego interesu“. Jest to oczywiście absurd. Kto zdaje sobie sprawę z naszej sytuacji skarbowej, ten wie, że nie wybrniemy z trudności, póki obcy kapitał nie zasili poważnym kredytem naszych finansów. Wiadomo już także, że erudycji i rutyny naszych skarbowców nie starczy do rozgmatwania czy rozcięcia węzłów gordyjskich różnych trudności technicznych, które się w toku katastrofy walutowej nastroczyły. Może nawet gdzieś drzemia ukryte talenty, lecz z pewnością nie w łonie stronnictwa większości, a inne żywioły są dziś pod klatwą.

Gdy więc istotnie odnaleziono zagranicznego eksperta, skłomnego zająć się diagnozą finansową, byłoby to faktem bardzo pomyślnym. Pozostaje kwestja, czy powierzenie tej ekspertyzy angiłkom nie nadwyreżyłoby naszego przymierza z Francją? Owóż i w tej mierze sądzimy, że rzecz byłaby w porządku. Ekspertyza i ewentualne nawet zgrupowanie konsorcjum finansowego przez angiłków nie uwłacza zgoda warunkom aljansu z Francją. Tu niema analogji z antagonizmem francusko-angielskimi w sprawie okupacji zagłębia Rury. Kapitał angielski działa także we Francji, a francuski w Anglii. Ustrój kapitalistyczny nie pozwala na zatamowanie tych związków. Należy tylko stosunki tak kształtować, aby nie wynikała stąd zależność polityczna. Francja nie może nam dostarczyć w tej chwili znaczniejszych kapitałów, bo sama ich nie posiada. Nie posadzamy jej też o taką maskinerię, aby chciała przeszkodzić naprawie skarbu polskiego, przy współdziałaniu angielskich finansistów.

Oczywiście jednak rozważania powyższe tymczasem mają tylko czysto teoretyczny charakter, kwestja bowiem eksperta angielskiego znajduje się jeszcze, jak nam wiadomo, w sferze sondowań i próbnych balonów.

Można powiedzieć, że w podobnej sferze znajdują się również zabiegi p. Bajdy w zakresie walki z drożyzną. Różne pomysły, różne reklamy prasowe pozostają pustymi dźwiękami, rzeczywistością zaś jest orgja paskarska.

Natomiast otrzymujemy następującą wiadomość, którą powtarzamy z zastrzeżeniem, choć pochodzi ze źródła bardzo wiarogodnego: Pewien piekarz w Warszawie skazany został na 3 miliony marek grzywny za to, że sprzedawał pieczywo po cenach... zbyt niskich. Grzywna została uzasadniona motywem, że widocznie magazynował mąkę, skoro mógł się nie stosować do cen wytycznych. Komisarzowi drożyznianemu nie przyszło na myśl, że może istnieć piekarz, który chce się zadowolić mniejszym zyskiem, by mieć większy obrót.

Trudno uwierzyć w ten absurd grzywny, a jednak wśród analfabetyzmu ekonomicznego, jaki u nas panuje, podobna logika kar jest możliwa...

St. A. Kempner.

Niemiecko-angielskie tow. okrętowe w Rosji.

Rada komisarzy ludowych zatwierdziła umowę koncesyjną, dotyczącą działalności „Oceanicznego blura okrętowego“. Towarzystwo zostało założone z udziałem 2 linii okrętowych rosyjskich — Rusflot i Dobroflot oraz White Star Line i Norddeutscher Lloyd.

Ruch w spółkach akcyjnych.

Bilanse za r. 1922.

„Pneumatyk“ fabryka wyrobów gumowych. Sp. akc. w Poznaniu: Kapitał zakładowy 75 milionów. Zysk za rok 1922 85 i pół miliona.

Bracia Stabrowscy, fabryka zapalek w Poznaniu, Sp. akc. Kapitał zakładowy 40 milionów. Zysk za r. 1922 96 milionów, przyczem nieruchomości fabryczne wstawiono do bilansu z wartością 3,724,000 mk., a maszyny, ruchomości, bocznice kolejowa i park środków transportowych, jako 4 marki. Dywidenda 6 proc.

„Brytopol“, Sp. akc. dla handlu zagranicznego w Warszawie. Kapitał zakładowy 240 milionów. Zysk za rok 1922 — 149,683,341 mk. Dywidenda 44 procent.

Polska spółka akcyjna „Kauczuk“ ogłasza bilans za pierwszy rok operacyjny, t. j. od 24 lutego 1921 do 31 grudnia 1922. Kapitał zakładowy 100 milionów. Zysk nie został wykazany.

Towarzystwo Łódzkiej Manufaktury, Poniżowski, Sp. akc. Kapitał zakładowy 50 milionów. Zysk za 1922 r. 89,840,000 mk. Dywidenda 100 proc.

Zakłady górniczo-hutnicze „Staporków“ Kapitał zakładowy 25 milionów mk. Zysk 137 milionów.

„Łazy“ fabryka cementu, Sp. akc. Kapitał zakładowy 600 milionów. Zysk 190 milionów. Dywidenda 12 procent.

Tow. akc. fabryki ołówków, „St. Majewski i S-ka“ w Warszawie. Kapitał akcyjny 32 miliony mk. Zysk 166 i pół miliona mk. Dywidenda po 500 mk. od akcji.

„Temler i Schwede“ sp. akc. fabryki garbarskiej w Warszawie. Kapitał akcyjny mk. 181,440,000 mk. Zysk w roku 1922 mk. 375,075,781.

Polski bank handlowy w Poznaniu. Kapitał zakładowy 150 milionów. Zysk czysty 754 milionów. Dywidenda 60 pr. 34 nieruchomości w postaci gmachów, budynków i placów policzono w bilansie w wysokości 34 mk. W takiej samej kwocie wstawiono wszystkie ruchomości centrali i oddziałów.

Wildt i Ska, sp. akc. zwołuje na dzień 30 sierpnia b. r. do Warszawy do lokalu Polskiego Banku Przemysłowego nadzwyczajne walne zgromadzenie dla uchwalenia powiększenia kapitału zakładowego i zatwierdzenia kupna nieruchomości.

„Pragmat“, sp. akc. wyrobów metalowych w Warszawie zwołuje walne zgromadzenie akcjonariuszy na 5 września b. r. dla uchwalenia powiększenia kapitału zakładowego.

Syndykat rolniczy kielecki, sp. akc. zwołuje na września do Kielc walne zgromadzenie dla uchwalenia nowej emisji akcji.

Powiększenie kapitałów Polska składnica pomocy szkolnych, spółka akc. w Warszawie. ogłasza subskrypcję na 200,000 sztuk akcji po 500 mk. nom. wartości. Na jedna dotychczasowa akcja wypada po 2 nowe po kursie 650 mkp. Wpłaty przyjmuje zarząd spółki w Warszawie, Nowy Świat 33 do dnia 12 września b. r.

„Wojciechowo“, fabryka krochmalu w Poznaniu, spółka akc. ogłasza subskrypcję na 155 tysięcy szt. akcji III emisji. Na każda dotychczasowa akcja przypada trzy akcje nowe po 3000 mk. plus kosztu. Wpłaty przyjmuje polski bank krajowy, oddział w Poznaniu do 31 sierpnia b. r.

Towarzystwo starachowickich zakładów górczych, sp. akc. powiększa kapitał dwa razy o 550 milionów mk. w sposób następujący: Dotychczasowy kapitał akcyjny w wysokości 550 milionów mk. zostaje powiększony o mk. 550 milionów do sumy 1,100,000,000 mk. przez wypuszczenie nowej 6-tej emisji 1,100,000 sztuk akcji po 500 mk. nom. wartości. Akcje te otrzymają dotychczasowi akcjonariusze za oddaniem kuponów dywidendowych za rok 1922, po jednej akcji za każdy kupon. Powyższy cały kapitał w wysokości miljarða i stu milionów mk. powiększony zostaje raz jeszcze o 550 milionów droga nowej 7-mej emisji akcji w ilości 1,100,000 sztuk po 500 mk. każda tak, że wynosić będzie ogółem 1,650,000,000 mk. w 3,300,000 sztukach akcji. Ta szódmia emisja oddana będzie posiadaczom akcji poprzednich 6-ciu emisji, a mianowicie na każde dwie sztuki jedna nowa. Cena akcji 7-mej emisji wynosić będzie mk. 2500 za sztukę. Ponieważ akcji starachowickich dużo jest w obiegu, podajemy dla orientacji następujący przykład: Posiadać 20 sztuk „Starachowice“ z kuponami za rok 1922 otrzyma po ogłoszeniu subskrypcji w zamian za 20 kuponów dywidendowych za rok 1922 — 20 sztuk nowych akcji szóstej emisji bezpłatnie. Razem więc posiadać będzie czterdzieści sztuk. Za okazaniem tych 40 sztuk otrzyma jeszcze 20 sztuk akcji 7-mej emisji po cenie 2500 mk. za sztukę. Razem więc posiadać będzie 60 sztuk Starachowic. Ponieważ obecnie kupowane Starachowice nie posiadają już kuponów za rok 1922 — właściciele więc takich świeżo nabytych „Starachowic“ otrzymają tylko po jednej sztuce 7-mej emisji na dwie posiadane po cenie 2500 mk., czyli kto posiada miedawno kupionych 20 sztuk, otrzyma tylko dziewięć nowych. Subskrypcja jeszcze nie ogłoszona.

„Stowikol“, spółka akc. w Warszawie ogłasza subskrypcję na 80 tysięcy sztuk akcji II emisji po mk. 5000 nom. wartości, z czego 20 tysięcy imiennych, a 60 tysięcy na okaziciela. Na każda akcję I emisji wypada jedna akcja imienna i trzy na okaziciela emisji II-ej po cenie emisyjnej 7000 mkp. Wpłaty przyjmuje zarząd spółki w Warszawie, plac 3-ch Krzyży 8 do dnia 15 września.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Towarzystwo starachowickich zakładów górczych, sp. akc.

powiększa kapitał dwa razy o 550 milionów mk. w sposób następujący: Dotychczasowy kapitał akcyjny w wysokości 550 milionów mk. zostaje powiększony o mk. 550 milionów do sumy 1,100,000,000 mk. przez wypuszczenie nowej 6-tej emisji 1,100,000 sztuk akcji po 500 mk. nom. wartości. Akcje te otrzymają dotychczasowi akcjonariusze za oddaniem kuponów dywidendowych za rok 1922, po jednej akcji za każdy kupon. Powyższy cały kapitał w wysokości miljarða i stu milionów mk. powiększony zostaje raz jeszcze o 550 milionów droga nowej 7-mej emisji akcji w ilości 1,100,000 sztuk po 500 mk. każda tak, że wynosić będzie ogółem 1,650,000,000 mk. w 3,300,000 sztukach akcji. Ta szódmia emisja oddana będzie posiadaczom akcji poprzednich 6-ciu emisji, a mianowicie na każde dwie sztuki jedna nowa. Cena akcji 7-mej emisji wynosić będzie mk. 2500 za sztukę. Ponieważ akcji starachowickich dużo jest w obiegu, podajemy dla orientacji następujący przykład: Posiadać 20 sztuk „Starachowice“ z kuponami za rok 1922 otrzyma po ogłoszeniu subskrypcji w zamian za 20 kuponów dywidendowych za rok 1922 — 20 sztuk nowych akcji szóstej emisji bezpłatnie. Razem więc posiadać będzie czterdzieści sztuk. Za okazaniem tych 40 sztuk otrzyma jeszcze 20 sztuk akcji 7-mej emisji po cenie 2500 mk. za sztukę. Razem więc posiadać będzie 60 sztuk Starachowic. Ponieważ obecnie kupowane Starachowice nie posiadają już kuponów za rok 1922 — właściciele więc takich świeżo nabytych „Starachowic“ otrzymają tylko po jednej sztuce 7-mej emisji na dwie posiadane po cenie 2500 mk., czyli kto posiada miedawno kupionych 20 sztuk, otrzyma tylko dziewięć nowych. Subskrypcja jeszcze nie ogłoszona.

„Stowikol“, spółka akc. w Warszawie ogłasza subskrypcję na 80 tysięcy sztuk akcji II emisji po mk. 5000 nom. wartości, z czego 20 tysięcy imiennych, a 60 tysięcy na okaziciela. Na każda akcję I emisji wypada jedna akcja imienna i trzy na okaziciela emisji II-ej po cenie emisyjnej 7000 mkp. Wpłaty przyjmuje zarząd spółki w Warszawie, plac 3-ch Krzyży 8 do dnia 15 września.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 sztuki nowej po kursie 300 proc. nominalnego. Wpłaty przyjmuje bank związku spółek zarobkowych do dnia 31 sierpnia b. r.

Tow. akc. browar krotoszyński w Krotoszynie (Poznańskie) ogłasza subskrypcję na akcje 5-ej emisji. Na każda dotychczasowa akcja wypada 3 szt

Dodatkowe egzaminy wstępne oraz przyjęcia kandydatek na zasadzie świadectw z innych szkół odbędą się w pierwszych dniach września b. r. O ścisłym terminie egzaminów informują kancelarze poszczególnych Gimnazjów; zapisy odbywają się w godzinach biurowych. Przy podaniu należy złożyć metrykę, świadectwo powtórzonego szczepienia ospy oraz 2 fotografie.

Zarządy Gimnazjów:

- J. ABA, Zielona 8.
- M. HOCHSZTAJNOWEJ, Wólczańska 23.
- E. JASZUŃSKIEJ, Południowa 18.
- K. WOLFSONOWEJ, Zawadzka 23.

„Głos Polski“
i
„Kurier Wieczorny“
można nabywać i abonować
w Biurze Dzienników
H. PILISZEK, ul. Rzgowska 98

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Bronisław Pingiełski**, zam. przy ul. Południowej 20, ogłasza, że w dniu 23-im sierpnia 1923 r., od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Głównej pod Nr. 8, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości **Ferdynanda Petzolda**, oszacowanych na 1,600,000 mk.
Łódź, dnia 20 sierpnia 1923 r. Komornik Pingiełski.

Ważne dla pp. Przemysłowców Kupców i Finansistów!

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, iż **rozpoczęliśmy akwizycję do wydawnictwa: „Przemysł, Handel i Finanse Rzeczypospolitej Polskiej oraz wolnego m. Gdańska“**, Księgi informacyjnej w 5-ciu językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim. Ogłoszenia na terenie Województwa Łódzkiego przyjmuje wyłącznie **Biurowo Reklam i Ogłoszeń przy Pow. Kole Zw. Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi, ulica Dzielna 38, tel. 15-15.** Z poważaniem Redakcja i Administracja

Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych

zwraca się z prośbą do wszystkich Organizacji Związków i Stowarzyszeń o okazanie pomocy w urzędzeniu „kwesty“ ulicznej w m. Łodzi w niedzielę, dn. 26/VIII 23 r. Weteranie rewolucji 1905-8 roku zapraszamy na Walne Zebranie kwestarzy i kwestarek mające się odbyć w Radzie Związków Zawodowych ul. Narutowicza 50, w czwartek dn. 23/VIII 23 r. o godz. 7-ej wieczór.
Z poważaniem
ZARZĄD.

Do solidnego, istniejącego od 15 lat przedsiębiorstwa przemysłowego, w celu rozszerzenia takowego, 694-2
poszukiwany jest WSPÓLNIK
handlowiec, z kapitałem, odpowiadającym wartości około 20.000 dolarów. Pisemne oferty pod lit. „B. W.“ do admn. „Głosu“.

Dyrekcja 8-o klasowego Gimnazjum Humanistycznego **Stan. Rajskiej w Łodzi**
zawiadamia, że powakacyjne egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 3 września o godz. 4-ej po poł. Podania przyjmuje kancelarja szkolna (ul. Sienkiewicza 27) do 30 sierpnia od godz. 10-1 po poł. Dawne uczenie szkoły, pragnące uczęszczać w roku bież., o ile nie ponowily zapisu przed wakacjami, winne to uskutecznić bezwarunkowo przed dn. 30 sierpnia. Początek lekcji dn. 1-go września, o godz. 9-ej rano. 096-5
Dyrektor **St. Kulejowski.**

CAZIMI METAMORFOZA
Krem - mydło - puder
udelikatniając cerę, usuwają wszelkie jej wady.
Żądać wszędzie!
11016-4

Węgiel kamienny
we wszystkich sortymentach dostarcza tylko hurtownikom i przemysłowcom
10947-3-1 **Sz. RAPP, Kraków**
Długa 50. — Telefon 4379.

Ładnie i prędko
uczy pisać kaligraf **L. Berman**, również poprawia wszelkie brzydkiie oharaktery pisma w ciągu 15 lekcji. Konstantynowska № 7. 909-1

Zgubiono weksel
na mk. 1.000 000. — wystawiony w Łodzi, dn. 10.7. platny 31.8, podpisany przez Ch. A. Pinder, na zlec. M. Tenenbaum, z żyrami Szpizel, Herszborn, M. Langnas i L. Goldblum. Łaskawy znalazca zechce zwrócić: S. Goldblum, Piotrkowska № 120. Weksel niniejszem unieważniam. 105-1

Okazyjnie do sprzedania:
dębowy stołowy pokój, biały doktorski gabinet i małoniowa poczekalnia. Wiadomość: Nawrot Nr. 2, m. 31, od 5-6 po poł. 120-1

W poważnym Domu Handlowym wakuje od 1 września r. b. posada samodzielne buchaltera-korespondenta w polskim i niemieckim języku. Oferty z opisami świadectw i podaniem wynagrodzenia do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „G. P.“ 109-3

Dom Handlowy Bonistawski i Goldman
ŁÓDŹ,
Piotrkowska 130, tel. 292.
SKŁAD:
Konstantynowska 109, tel. 830.
poleca
BENZYNE LĘKĄ I CIĘŻKĄ
Amerykańskie oleje cylindrowe na przegrzanie i samochodowy
Nafte, oleje: maszynowy, wrzescionowy, gazy, łożysk. motorowy i in.
Smary: do wozów, do lin i do pasów.
Tłuszcz „Tovotte“, Smole drzewna, dziegieć, KARBOLINEUM,
Parafinę, Wazelinę amerykańsko - medyczna, techn. pasta do obuwia i inne przetwory chemiczne.
CEMENT 127-1

Lubicz Kupuję
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe
Leczenie ext. stanoem wytytu
Godziny przyjęć: od 12-1 i od 4-7. 7823-5

Kupię motor
na ropę lub nafte 4 lub 5 H. P. i urządzenie młynskie, oraz sprzedam lokomobilę 20 H. P. gotową do uruchomienia. Oferty — Stryków, gmina Dobra, Janke. 971-3

Kupimy przyczepkę
do samochodu w dobrym stanie. Oferty do „Głosu“ pod „Kalisz“. 18074-2

Fortepian
okazyjnie do sprzedania. Piotrkowska 25 P. Rosenberg.

Do sprzedania
powóz z koniem w angielskiej uprzęży i lekka platforma. Oferty do adm. „Głosu“ „Powóz“ 10886-1

Zakład freblowski M. Rozentalaówny
Pańska 9.
Zapisy od 26 sierpnia.
MEBLE
w wielkim wyborze oraz roboty tapicerskie wykonuje się szybko i względnie tanio.
A. Szreziński
Zielona 39.
Zakład tapicerski 026-2

Za lokal frontowy
połączony z mieszkaniem (1-2 pokoje z kuchnią) w dobrym punkcie miasta, może zamienić na 1 pokój z wygodami i dać odstępnę. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego“ sub. „A. N. 11“ 11-2

Jest do ustąpienia urzędzona mydlarnia
z wszelkimi ruchomościami oraz kantorem i lokalem w śródmieściu. Oferty do Adm. „Głosu“ pod lit. „K. P.“ 986-2

Bankowiec
na stanowisku niewymówionem, obznajmiony ze wszystkimi wydziałami bankowymi, specjalność buchalteria, zmiany chętnie posadę. Pierwszorzędne referencje. Łask. oferty sub „N. N. 202“ w adm. „Głosu“. 10983-5

motocyklet o sile półtora konia do sprzedania, Wiadomość: Główna № 36 w spawalni „Record“. 104-1-k
meble używane sprzedam. Piotrkowska № 132. 9. 077-2-k

Na Raty! Manufaktura, maszyny do szycia i przymiemy obstalunki na garderobę mek. Awret Benedykta 54. 070-2-k
otomana pluszem kryta, kanapka, szafy stare, biurko, lampy gazowe, piec żelazny z rurami i inne drobnostki z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Plac Dąbrowskiego 5, m. 11. 076-2-k

okazyjnie do sprzedania futro (Dochy) niezbędne dla posiadaczy samochodów. Ogładać: Cegielniana 28, firma Przemysł Zgierski. 910-2-k
pey młode „Dobermany“ do sprzedania. Lipowa № 44, m. 19. 91-2-k
pianino zagraniczne za 8,000,000. — sprzedam. Nowo-Cegielniana № 39 m. 8. 11114-1-k

power w dobrym stanie „Torpedo“ do sprzedania. Wiadomość: ul. Nowo-Zarzewska 39, Rożniecki, do g. 1 po poł. 11099-5-k
wypialnie dębowe do sprzedania w zakładzie stolarskim ul. Wólczańska 144. 101-2-k

oknie, bluzki, spódnice i modne własnej roboty najtaniej i na raty w „Jarmarku Łódzkim“ — Piotrkowska 44. 21-8-k
warsztaty stolarskie do sprzedania w stolarni Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku. 10542-10-k

300,000 cegły ręcznej sprzedam. Piotrkowska 103, m. 25. 1022-2-k

Posady i prace. Poszukiwane.
(Za wyraz 270 mk.)
młoda inteligentna pani nienka poszukuje posady jako gospodyn w majątku lub w mieście. Oferty sub „Inteligentna“ do „Głosu“. 150-1-pp
młoda osoba poszukuje posady gospodyn i samotnego lub w wdowca. Może być na wyjazd. Oferty do „Głosu“ sub „Wyjazd 50“. 075-3-pp

rutynowany handlowiec poszukuje posady w charakterze magazyniera ekspedjenta w większym przedsiębiorstwie od zaraz ewentualnie od 1 września. Łaskawe oferty skierować pod adresem Maksymilian Pietras ul. Kilińskiego № 79. 041-2-pp

student prawa przyjmie do posady biurową. Oferty do „Głosu“ sub „Prawniczy“. 080-1-pp

Zaopiniowane.
(Za wyraz 450 mk.)
Agent solidny, izraelita, i branży czekoladowej, poszukiwany. Zgłaszać się pomiędzy 7-9 wiecz. Radańska № 6 m. 6. 11080-1-pz

gentystyczny technik samochodowy potrzebny. Zgierska 24, dentysta. 931-2-pz

pomocnica buchaltera samodzielna z referencjami potrzebna natychmiast do mniejszego zakładu przemysłowego. Oferty do „Głosu“ pod „Samodzielnia 11017“. 1018-2-pz

potrzebna kawiarka Piotrkowska 45 cukiernia. 123-1-pz

Lokale i mieszkania.
(Za wyraz 50 mk.)
dam Mkp. 900,000 miesięcznie za odnajęcie pokoju umeblowanego lub nie z oddzielnem wejściem. Zgłoszenia do „Głosu“ sub „Spokój“ 1037-2-m

po wynajęcia piękny umeblowany pokój z utrzymaniem. Oferty do „Głosu“ „Stonieczny“ 129-1-1

mieszkania budujące się na III piętrze z elektrycznością do wynajęcia. Wiadomość Zachodnia 37, u gospodyn od 2 do 5. Tamże od zaraz piwica na skład. 039-2-m

okal do odstąpienia 1, 100 metr. kw. nadający się na wszelkie przedsiębiorstwo. Dojazd tramwajowy Dowiedzieć się ul. Główna 36 w słarni. 103-1-1

młoda panna, krawcowa, pracująca w domach prywatnych, poszukuje pokoju przy rodzinie, ewentualnie w spółnie Łask. zgłoszenia: biuro „Ogniwo“, Sienkiewicza № 67. 11115-2-m

odstąpię pokój z kuchnią z meblami w okolicy Górnego Rynku. Wiadomość: Radańska № 4 m. 10, u rzadcy, o g. 5 po poł. 11095-1-k

poszukuje mieszkania 1-2 pokojowego z kuchnią. Cena obywatelna. Oferty do „Głosu“ pod „Zaraz 75“. 075-3-m

Doniesienia rozmaite.
(Za wyraz 56) mk)
kuszerka P. i K. w Łodzi przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 152. 777-10-k

dnia 12 lipca r. b. skradziono na stacji Kozłuskiej w nocy dowód osobisty, na imię Antoniego Piecha, świadectwa petersburskie, inwalidzkie i skrzypce z futerkiem. 11072-3-1

przyjmuje elegancką męską bieliznę do szycia. Konstantynowska № 2 m. 4. 11089-1-1

przyjmuje szycie, rozmaite przeróbki i reperacje oraz szycie bielizny i ubiorów dziecięcych. Rozwadowska 28 Czekalska. 098-1-1

maginela sukta biała uszy czarne „foxterier“ doprowadzić za nagrodą na ul. ks. Brzózki 46 Czeplce. 982-2-1

Interesy handlowe
(Za wyraz 450 mk.)
do sprzedania dom w centrum miasta do sprzedania można się u Zommeralda ul. Łódzka 24 m. 31 od 5 po poł. 111-3-1

gentystyczny technik poszukuje wspólnika (technika) celem założenia laboratorium techn. Posiadam instrumenty i lokal. Oferty do „Głosu“ sub „Technik“ 08-1-1

Zagubione dokumenty
(Za wyraz 225 mk.)
gubrowicz Lucjan zgubił portfel zawierający paszport oraz różne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce zwrócić w wynagrodzeniem Wysoka 8. 105-1-1

heinrich Oskar zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i kartę polowania, wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 143-1

gelman Jakob zgubił kartę przydziału wojskowego wyd. w P.K.U. w Łodzi. 100-1-1

onatowicz Aleksander zgubił książeczkę związkową, książeczkę organizacyjną N. P. R. i legitymację delegata. 11117-1-1

onatowicz Aleksander zgubił dowód tymczasowy wyd. w Przedborzu 00005-3-1